№ 221. Czwartek, 14 (26) Października 1871. № 221.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Za rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 „
„ 3 miesiące . 2 „
„ 1 miesiąc. — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się
5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy . . 5 „
„ 3 miesiące . . 2 50 k.
„ 1 miesiąc . . — 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich; — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej;—w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK ÓSMY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek. — Za ogłoszenia od 1-go wiersza do 12-stu, liczy się jak za całe dwanaście wierszy. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH

Kalendarz prawosławny.

W piątek, 15 (27) października, — św. Ewfimia i Łukiana m.
W sobotę, 16 (28) października, — św. Lonhina sotnika m.
W niedzielę, 17 (29) października, — św. Osii pr. i And.

Słońce wsch. o godz. 6 min. 45; zach. o godz. 4 min. 42.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 13 (25) Października 1871 r.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	758.4	— 1.7	100	spokojnie.
1	758.4	+ 1.7	80	wschodni.
9	758.6	— 0.1	90	wschodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W piątek, 15 (27) października, — św. Sabiny męcz.
W sobotę, 16 (28) października, — św. Szymona i Tadeusza.
W niedzielę, 17 (29) października, — św. Narcyza bisk.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 0.

* *Goniec Urzędowy* podaje następujący telegram: *Liwadja, 10 października.* Dziś przybył do Liwadji Książę Michał Serbski. Jego Wysokość stanął w przysposobionym dla niego lokalu w pałacu Oriandskim, i przedstawiwszy się Ich Cesarskim Mościom i Ich Cesarskim Wysokościom, był obecny na mszy św. w cerkwi Liwadyjskiej. Zdrowie Ich Cesarskich Mości i Ich Cesarskich Wysokości jest całkiem zadawalniające.

* *Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego* podaje do wiadomości powszechnej, iż obecnie wakują następujące stypendja z zapisów prywatnych: 1) Księdza Stanisława *Karnkowskiego*, arcybiskupa gnieźnieńskiego, stypendjów trzy, po rubli 90 rocznie każde, dla młodzieńców z familji Karnkowskich, w braku zaś ich, dla używających tego samego co Karnkowscy herbu „Junosza" a w braku tak jednych jak drugich, dla dzieci ubogiej szlachty. 2) Księdza Andrzeja *Lipskiego*, biskupa krakowskiego, trzy stypendja po rs. 75 rocznie każde, dla najbliższych krewnych domu Lipskich herbu „Grabie" a w braku ich, dla synów ubogiej szlachty gubernji kaliszskiej. 3) Księdza Andrzeja *Ubysza*, kanonika płockiego, stypendjów 4-y po rs. 28 kop. 40 rocznie każde, dla młodzieży z rodu Ubyszów, a w braku ich dla szlachty herbu „Cholewa." 4) Księdza Mikołaja *Krosnowskiego*, arcybiskupa lwowskiego, stypendjum jedno po rs. 89 kop. 1 1/2 rocznie, dla ubogich czniów, najbliższych krewnych domu zapisodawcy. 5) Księdza Wojciecha *Kuleszy*, altarzysty Swierzyńskiego, stypendjum jedno po rubli 124 kop. 64 rocznie, dla niezamożnych imienników zapisodawcy, Kuleszów, przyczem pierwszeństwo służy kandydatom pochodzącym z parafji Kulesze w powiecie mazowieckim gubernji łomżyńskiej. 6) Judyty *Jakubowiczowej*, stypendjum jedno po rs. 125 rocznie, dla ubogiej młodzieży płci obojga, bez różnicy religji, urodzonych w Królestwie Polskiem, przyczem pierwszeństwo mają ubodzy krewni i krewne testatorki. 7) Macieja *Wierzejskiego*, b. sekretarza przy b. radzie administracyjnej Królestwa Polskiego, stypendjum jedno po rs. 135 rocznie, dla uczniów pochodzących z familji testatora, a w braku tych dla uczniów tegoż co testator nazwiska. Pierwszeństwo mają potomkowie synowców testatora: Józefa i Jana, a po nich Łukasza Wierzejskich, synów brata testatora Wojciecha. 8) Karola *Kobylińskiego* obywatela, stypendjum jedno po rs. 188 rocznie, dla ubogiego ucznia z domu Kobylińskich — „Książko," dalej z domu Kobylińskich „Czyż" a w braku tych dla potomków linji żeńskiej. 9) Włodzimierza *Weissenhoffa* obywatela, stypendjum jedno po rs. 150 rocznie, dla synów ubogich rodzin, bez różnicy stanu, rzymsko-katolickiego wyznania, odznaczających się moralnością i pilnością w naukach, przyczem pierwszeństwo mają niezamożni krewni testatora, tegoż samego nazwiska (Weissenhoffowie), a w braku tych, urodzeni w gubernji lubelskiej. 10) Radcy dworu Jana *Rozmowskiego*, stypendjum jedno po rs. 90 rocznie, dla uczniów gimnazjów warszawskich, krewnych i powinowatych testatora, przyczem bliżsi krewni mają pierwszeństwo przed dalszymi, a w braku krewnych i powinowatych, dla ubogich uczniów, bez względu na pochodzenie, odznaczających się sprawowaniem i pilnością w naukach. *Uwaga I.* Korzystającym ze stypendjów w ciągu roku niekrewnym, lub nienoszącym nazwiska zapisodawców, pozostawiają się stypendja na rok następny jedynie w braku kandydatów, mających z tytułu swego pokrewieństwa bliższe do tego prawo. *Uwaga II.* Kandydaci posiadający prawo i pragnący ubiegać się o powyższe stypendja, oprócz tych, którzy już zanieśli podania, winni w ciągu czterech tygodni od niniejszego ogłoszenia, uczynić podania przy dołączeniu właściwych dowodów, z zapisów: pod Nr. 1, *Karnkowskiego*, do p. *Jana Karnkowskiego* w Karnkowie przez Lipno; pod Nr. 2, *Lipskiego* do księdza infuła *Lipskiego* w Choczu przez Kalisz; pod Nr. 4, *Krosnowskiego*, do p. Romualda *Krosnowskiego* radcy towarzystwa kredytowego w Kielcach; pod Nr. 9, *Weissenhoffa*, do panny Jadwigi *Bielskiej* w Lublinie pod Nr. 317,—jako opiekunów (seniorów) pomienionych zapisów; z pozostałych zaś zapisów niniejszego ogłoszenia, do j.w. kuratora okręgu naukowego warszawskiego.

* *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 10 (22) Października roku bież. włącznie, wydała książeczek nowych 76, na które, tudzież na dawniejsze w 389 wnioskach, złożono rub. sr. 8,912 kop. 86. Na żądanie 163 uczestników (prócz procentu rub. sr. 77 kop. 58½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rub. srebr. 6,131 kop. 52½ i umorzyła książeczek 57; przeto uczestników 21,868, posiada kapitał rs. 835,166 kop. 96.

Wiadomości krajowe.

* W zamieszczonej w № 84 *Kaliszanina* korespondencji z powiatu kaliszskiego, czytamy między innemi: W obec ciągle wzrastającej ceny bydła, wartoby na prawdę pomyśleć o podniesieniu tej hodowli, która nietylko że znakomite zapewnia zyski, działa przytem bezpośrednio na podniesienie kultury ziemi. Mamy wprawdzie w powiecie kaliszskim trzy zarodowe i racjonalnie prowadzone obory, mogące śmiało rywalizować z zagranicznemi i byłyby bardzo dostateczne do polepszenia inszych, gdyby ich właściciele choć cokolwiek mieli na względzie ogólne materjalne dobro. Lecz cóż robić, kiedy niestety dotąd pozostają zaskorupieni w swej odrębności, nawet (co prawie nie do uwierzenia) kosztem osobistych zysków. Jeżeli przy szczególnych protekcjach lub stosunkach uda się komu kupić stadnika, to jedynie za nadzwyczaj wysoką cenę, a nabycie krowy lub jałówki graniczy z niepodobieństwem. Cielęta z tych obór kupują jedynie rzeźnicy na rzeź, lecz nie inaczej jak za kaucją, która zwracaną bywa przy okazaniu skóry, a to dla tego, aby cielę to nie dostało się do obory któregokolwiek z obywateli. Za cielę które rzeźnik płaci 4 lub 5 rubli, dałby każdy dla hodowli 8 do 10 rubli, a nawet i więcej, a kupić go nie może! Jest to nie do uwierzenia, a jednak prawdziwe. Sam o tem miałem sposobność się przekonać. W najbliższem naszem sąsiedztwie za granicą, krowa dobrze żywiona przynosi rocznie 45—60 tal. U nas w pachcie nie płacą więcej jak 10— 15 rub. Jakaż ogromna różnica. Nadewszystko nie licząc, iż kwarta mleka (pruskiej miary) zagranicą płaconą bywa nie więcej, jak w lecie 2½, a w zimie najwyżej 3 kop., gdy u nas w Kaliszu praktykowana cena kwarty (warszawskiej miary) bywa w lecie 4½, w zimie nawet 6 kop.. Skoro zatem zagranicą przecięciowo krowa przynosi rocznie przeszło 50 talarów, u nas winna przynosić przeszło 100 rubli. Dochód ten otrzymać można, jeżeli krowa dziennie przecięciowo wydaje 2 garnce mleka, co nie jest niepodobieństwem. Nie należałoby przytem pominąć hodowli wołów, których cena kolosalne przybiera rozmiary. Na ostatnim jarmarku w Łowiczu płacono za dobrego wołu od 90— 130 rubli. Nabywanie krów zarodowych zagranicą, skoro w kraju sprzedać nam ich nie chcą, przy braku kapitałów jest prawie niepodobieństwem, skoro za takową 90—150 tal. zapłacić trzeba; kupowanie zaś cieląt nadto jest utrudnione; więc cóż nam w tem położeniu robić pozostaje, skoro ogólna daje się spostrzegać dążność do podniesienia tej hodowli? Mojem zdaniem nie co innego, jak krowom krajowym dobrze i dużo dać jeść. Tym sposobem jedynie podniesiemy, przez umiejętne przytem krzyżowanie, naszą krajową rasę, która wcale nie jest do pogardzenia. Tak postępując stokroć będziemy mieli więcej nabiału, a w następstwie więcej dochodu, aniżeli sprowadzając kosztowne zagraniczne okazy, które z braku odpowiedniego karmu karłowacieją, a w końcu niczem się nie różnią od naszych dziś tak pogardzanych małych i chudych krówek.

Z innych gubernij.

.* O środkach przyjętych przez rząd w celu zabezpieczenia miast i wsi od klęski pożarów. II. *Urządzenie gminnych (obywatelskich) straży ogniowych* (*Dalszy ciąg* *). Organizacja gminnych straży ogniowych, w zamian kompletowania ich z niezdatnych niższych stopni wojskowych, okazywała się konieczną i dla tego jeszcze, że w 1860 r. zapadło zabronienie kompletowania niefrontowych komend wydziału cywilnego, w tej liczbie ogniowych, za pomocą niższych stopni. Okoliczność ta była także wskazana przez ministerstwo (w okólniku z 25 kwietnia 1860 r.) I te gminy miejskie, które rzeczywiście z godną sprawy uwagą, roztrząsnęły ją, nietylko oświadczyły gotowość urządzenia swych obywatelskich straży ogniowych, lecz wyraziły zarazem wdzięczność za nadanie im czynniejszego udziału w organizacji tego ważnego wydziału. Na nieszczęście jednakże, wiele innych gmin miejskich, niedostatecznie wniknąwszy w grunt rzeczy, w uchwałach swych oświadczyło się za pozostawieniem obecnych straży ogniowych z niższych stopni, upatrując trudności w uorganizowaniu gminnych straży dla tego, że takowe wymagały niby powiększenia wydatków, uciążliwych dla obywateli, z powodu ich ubóstwa. Ponieważ zwierzchności gubernjalne powinny były w podobnych wypadkach wyjaśnić gminom bezzasadność obawy o powiększenie wydatków na utrzymanie gminnych straży, jak również niemożność organizowania straży ogniowych z niższych stopni, przeto ministerstwo spraw wewnętrznych okólnikowo poleciło gubernatorom (21 maja 1861 r.), w zawiadywaniu których zrobione były ze strony gmin miejskich oświadczenia o trudnościach w urządzeniu gminnych straży ogniowych, zakomunikować dla usunięcia wszystkich w ogóle wątpliwości i kwestij w obecnej sprawie, niezbędne dla gmin miejskich wyjaśnienia. W końcu ministerstwo uznało za właściwe wyjaśnić, że ponieważ gminne straże ogniowe mogą przynieść rzeczywisty pożytek w takim tylko wypadku, jeżeli obywatele sami dobrowolnie wynurzą gotowość przyjęcia na siebie tej powinności gminnej (jak to zostało zrobione w m. Ostaszkowie i w niektórych innych miastach) w celu uchronienia swego mienia od zniszczenia przez pożar, przeto koniecznem jest pozostawienie tej sprawy najściślejszemu, bezpośredniemu

*) Patrz Nr. 220.

KRONIKA ARTYSTYCZNA.

Dawno już nie pamiętamy tygodnia, tak bogatego w nowości sceniczne, jakim był świeżo ubiegły, albowiem w teatrze wielkim przedstawiano pierwszy raz, przetłumaczoną ze Scribego i Legouvë, komedję p. t. „Powieści Królowej Nawarry," a i p. Czechowska wystąpiła tam raz pierwszy, po powrocie z Moskwy w Trubadurze,—zaś w teatrze rozmaitości, odegrano nową, cały spektakl zajmującą komedję p. t. „Mentor," napisaną przez hr. Fredrę (syna), w której wystąpił po raz pierwszy, jako gość, artysta krakowskiej sceny, pan Benda. O tych głównych i drobniejszych także ewenementach scenicznych, mówić dziś zamierzamy.

„Powieści Królowej Nawarry" należą bezwątpienia, do udatniejszych płodów, nie zbyt wzniosłej muzy Scribego. Autor ten, niezmiernie zręczny, doświadczony i obeznany z scenicznością, sam, jak tu, czy w spółce z kollaboratorem, umiał nadawać swoim komedjom żywą akcję, i wiązać sceny nader kunsztownie,—głównym zaś jego przymiotem, jest nadzwyczajna umiejętność wzbudzania i utrzymania, tak zwanego, interesu w sztuce. Ztąd to krytyka może często wiele słusznych zarzutów stawić utworom Scribego, lecz widzowie, po większej części, są z nich zadowoleni— gdyż jeśli sztukom tego autora, zbywa na poetyczności lub postępowych dążnościach, posiadają natomiast intrygę przeprowadzoną kunsztownie, która trzymając uwagę publiczności natężoną ciągle, nie dozwala jej krytycznemu zmysłowi, roztrząsać tendycyjnej i duchowej tych sztuk strony.

Któż nie zna sławnej po wszystkich europejskich scenach, „Szklanki Wody" Scribego? Dotąd jeszcze ta wyborna komedja istnieje w repertuarze każdego teatru a jeśli tylko obsadzona jest należycie. jeśli wśród personelu wykonywających ją artystów, posiada utalentowanego Bollingbroka i Lady Malborough godną swojej nastrzępionej intrygami roli, to zawsze potrafi wzbudzić żywe w słuchaczach zajęcie.

Otóż „Powieści Królowej Nawarry" należą do sztuk tegoż samego co „Szklanka Wody" rodzaju. Jak tam, i tu również, toczy się uparta walka pomiędzy zręczną księżną a wysokim dyplomatą, tylko że charaktery księżny Malborough i Polimbroka, odmienne są całkiem od charakterów księżniczki Małgorzaty i pierwszego ministra Guattinara i że tu, cel intryg jest wyższy i poetyczniejszy. Lecz nie idzie w tej chwili o zestawienie obok siebie, dwóch sztuk Scribego, podobnych, nie treścią lecz rodzajem tylko i charakterem ogólnym—chcemy raczej odeprzeć niesłuszne sądy wydane już o „Powieściach Królowej Nawarry" przez niektóre z pism tutejszych. Zdaniem naszem, komedja ta należy do lepszych kreacij scenicznych a nawet, obok samej osnowy, bardzo zajmującej i pełnej interesu intrygi, posiada wartość moralną w niektórych miejscach.

Sama treść nowej (u nas) komedji, bardzo bogata i pełna sytuacij dramatycznych. O ile jest ona historyczną a o ile, g'woli fantazji autora, odstępuje od prawdy, mówić nie będziemy, gdyż na tem nic nie zależy widzom, którzy nie potrzebują uczyć się dziejów Europy z komedji Scribego, ani nawet z romansów Dumasa. Podczas uwięzienia Franciszka I (p. Świeszewski) w Madrycie, i toczących się o warunki jego uwolnienia negocjacji – przybywa na dwór Karola V-go, piękna księżniczka Małgorzata (p. Modrzejewska) siostra uwięzionego króla, która używa całej potęgi swoich wdzięków i całej zręczności kobiecej, ażeby wyswobodzić z niewoli swojego dostojnego brata, którego najczulej kocha. W tych usiłowaniach, księżniczka doznaje tajemnej pomocy od siostry Karola V, księżniczki Eleonory (p. Borkowska) i od Henryka d'Albret, rycerz z Bearn'u (p. Tatarkiewicz), a nawet, choć już pośrednio tylko, od narzeczonej cesarza, infantki portugalskiej (p. Popiel), Otóż, przeciwko tym wszystkim planom i spiskom dla uwolnienia dostojnego więźnia, walczy głównie pierwszy minister Karola V, książe Guattinara (p. Stolpe) a pośrednio także przeszkadza ich wykonaniu kurjer cesarski, gabinetowy, Babiessa (p. Szymanowski). Rozumie się, że niepodobna nam zdążać za drobiazgową akcją wszystkich tych pokuszeń z jednej a paraliżowań ich z drugiej strony, byłoby to zbyt monotonnem w opowiadaniu, choć jest bardzo zajmującem w ekspozycji. Powiemy tylko, że jest taka chwila w intrydze sztuki, w której Karol V, ujęty rozumem—więcej jeszcze niż wdziękami Małgorzaty francuzkiej, postanawia zerwać swoje małżeństwo z infantką portugalską a natomiast ożenić się z siostą swojego więźnia, z którym też, przy tej okazji, pojednać a następnie i sprzymierzyć się pragnie. Postanowienie to niszczy Guattinara odkrywając cesarzowi wzajemną miłość pomiędzy księżniczką Małgorzatą a Henrykiem d'Albret. Później... w ostatnim akcie, Małgorzata korzystając z przejętej zręcznie korespondencji miłosnej pomiędzy Guattinnarą a narzeczoną Karola V i z miłości dla Franciszka I Eleonory a zarazem i z uwolnienia przez cesarza panów francuzkich, wziętych wraz . królem Franciszkiem pod Pawią w niewolę— dopina swego celu innym sposobem, to jest ułatwia bratu swojemu zawarcie ślubu małżeńskiego z siostrą cesarza, w kaplicy przyległej do więzienia od której klucz miała księżniczka Eleonora; ażeby zaś Karol V nie mógł przeszkodzić zawarciu tego małżeństwa przez zamierzoną wizytę, z jaką do uwięzionego Franciszka się wybierał, Małgorzata zatrzymuje go, opowiadaniem powieści analogicznej do istotnego położenia rzeczy. Wprawdzie, przy końcu tego opowiadania, Karol V domyśla się podstępu—lece rzecz już rozstrzygnięta: siostra jego zaślubiona Franciszkowi I, w obec uwolnionych panów francuzkich—więc cesarz, jako dobry polityk, zgadza się z faktem spełnionym i to małżeństwo, które wyswobodziło króla francuzkiego, a nawet i Burgundję, pożądaną przez zwycięzcę, pozostawia przy Francji—uznaje jakoby za swoje dobrowolne dzieło — a tak, i rzecz cała kończy się pomyślnie, tem bardziej, że cesarz ujęty rozumem, zręcznością a może i wdziękami Małgorzaty, oddaje jej rękę Henrykowi d'Albret, którego uznaje królem Nawarry, utwórzonej pod protekcją dwóch państw współzawodniczych.

Przytoczyliśmy tu, acz w grubych tylko rysach, osnowę „Powieści królowej Nowarry" głównie dla tego, ażeby objaśnić czytelnikom powody zarzutów, jakie grze artystów występujących w tej sztuce czynić zamierzamy. A zarzuty te dotyczą wykonania wszystkich ról głównych i podrzędnych — albowiem wyłączamy od nich tylko p. Stolpego, który trudną rolę ministra Guattinnara, odegrał bardzo dobrze, p. Tatarkiewicza który zrobił wszystko co do zrobienia było z roli Henryka d'Albret'a i p. Szymanowskiego, który z całą sumiennością przedstawił drobną Babiessy postać.

Rozumie się że gdy idzie o stawienie zarzutów grze, tak znakomitej jak p. Modrzejewska artystki, recenzent musi się bardzo jasno wytłómaczyć z nich, nietylko publiczności lecz i jej samej także.

Czytelnicy nasi wiedzą dobrze iż nie skąpimy pani M. serdecznych i najgorętszych pochwał, ilekroć ona grą swoją nas podbije—mniemamy więc że bez urazy tej artystki możemy, choćby tylko przedyskutować rolę Małgorzaty, którą podług naszego zdania, p. Modrzejewska zbyt jednostronnie pojęła a w konsekwencji już samej i wykonała podobnież.

Heroina tej Scribowskiej komedji, ma już z samego założenia swej roli, dwa główne w swym charakterze cechy: najprzód, głęboką miłość dla Francji i jej uwięzionego króla a powtóre szlachetną i wytrwałą ambicję oswobodzenia tego ukochanego jeńca, za jakąbądź cenę, chociażby przyszło nawet stłumić bicie własnego serca, rozedrzeć je boleśnie, jak to czyni żegnając się z Henrykiem d'Albert i godząc się na przyjęcie ręki cesarza, choć czyniąc tak, niszczy najdroższe swoje nadzieje. Obok takich dwóch, głównych rysów w charakterze Małgorzaty, które w każdej sytuacji, uwydatniać się powinny za pomocą odpowiedniej akcji i mowy — niezmiernie blednąć musi

rozważeniu samych gmin miejskich, mających w niej interes osobisty. Następnie, w miastach w których gminy nie uznałyby, z jakichkolwiek przyczyn (naprzykład, z powodu wydalania się z miasta większości obywateli, zdatnych do uczestniczenia w działaniach straży ogniowej), za dogodne utworzenie gminnych straży ogniowych, straże te mogą być utworzone z osób wszelkiego stanu, na mocy najmu, ale z zastrzeżeniem, aby tam gdzie miejskie fundusze nie są dostateczne na pokrycie potrzebnego na to wydatku, który w pewnych miejscach, może przewyższałby wydatek robiony na utrzymanie straży z niższych stopni, wydatek ten był pokrywany z funduszów gminnych, ponieważ po zamierzonem zniesieniu opłaty od ubezpieczeń, nie można już obliczać na żadne stałe z niej zapomogi na utrzymanie wydziału ogniowego w miastach. Następnie, w okólnikowem poleceniu ministerstwa spraw wewnętrznych z 22 czerwca 1861 r. znowu było wyjaśnione, w skutku niektórych przedstawień zwierzchności gubernjalnych o zapomogach z opłaty od ubezpieczeń, że gminy miejskie same, nie rachując na te zapomogi, powinny przedsięwziąć czynne środki dla urządzenia wydziału ogniowego z własnych funduszów. Zarazem uznano za pożyteczne zakomunikować zwierzchnościom gubernjalnym szczegółową notatkę o organizacji wydziału ogniowego w m. Ostaszkowie, aby gminy miejskie dotykalnie mogły przekonać się o tem, jak dogodnie i nietrudno, przy rzeczywistej sympatji dla sprawy, urządzić wydział ten na podobnych zasadach.

Wspomniona notatka była rozesłana gubernatorom przy okólniku z 25 stycznia 1862 roku. Z notatki tej okazuje się, że w Ostaszkowie ustanowiony był następujący porządek przy gaszeniu pożarów wspólnemi siłami obywateli. Od najpierwszego i do ostatniego z obywateli nikt nie uważa się uwolnionego od tego obowiązku. Nieznajdowanie się przy pożarze i nie przyjmowanie, w miarę możności, udziału w jego tamowaniu, uważa się za rzecz naganną. Prezydent miasta, członkowie zarządu miejskiego i w ogóle wszyscy przodujący obywatele miasta, biorą sobie za regułę, być koniecznymi uczestnikami przy pożarach. Ale ponieważ przy braku regularnie uorganizowanej straży, narzędzia do gaszenia, po ustaniu pożaru, pozostawały bez należytego nadzoru i często się psuły, to, samo to dało powód gminie miejskiej do urządzenia ze swego grona osobnej straży ogniowej. Straż ostaszkowska,—powiedziane jest dalej w notatce, — składa się z 100 ludzi, na których, zresztą, nie samych ciąży obowiązek gaszenia pożarów; ale powinni oni zajmować pierwsze miejsca i znajdować się przy swych numerach sikawek i innych narzędzi. Tym sposobem straż ogniowa gminna w Ostaszkowie składa się w gruncie niejako ze wszystkich obywateli łącznie; dla tego nikt z mających w mieście domy obywateli, nie powinien być, jak rozumie się samo przez się wolnym od obowiązku uczestniczenia w tej gminnej powinności, czy to przez dostarczanie koni na pożar, czy też przez opłaty pieniężne na utrzymanie narzędzi.

Służący w gminnej straży ogniowej obywatele, wybierani są przez gminę miejską w Ostaszkowie bez terminu i wcale nie jest to dla nich uciążliwem. Stałej płacy nie pobierają; ale z nich kupcy uwalniają się od kwaterunku wojskowego, a mieszczanie—od płacenia za siebie osobiście podatków, które opłaca za nich gmina mieszczańska. Nie otrzymują umundurowania i stawiają się na pożary jak komu przypadło, ale mają oddzielne czapki z złotemi i srebrnemi galonami na lampasie, dla odznaczenia działających sikawkami od pozostałych. Kolei pomiędzy nimi nie ma; na każdy pożar powinni stawiać się wszyscy. Narzędzia ogniowe umieszczają się w oddzielnie zbudowanej szopie ogniowej w środku miasta. Niezależnie od tego znajduje się w niektórych osobnych punktach po jednej sikawce z przynależytościami. Konie dostarczane są na pożary przez obywateli miasta, według złożonej przez nich w radzie miejskiej deklaracji, i za dostarczanie wody nic się nie płaci. Osobny pobór od właścicieli domów nie ma miejsca. Strażą ogniową zarządza dwóch brandmajstrów z tychże samych obywateli, przy głównem współdziałaniu prezydenta miasta i członków rady miejskiej, zawiadujących wydatkami na ten przedmiot.

Udzielone w ten sposób przez ministerstwo wyjaśnienia i wskazówki gminom miejskim i zwierzchnościom gubernialnym nie pozostały bez skutku: myśli ministerstwa spraw wewnętrznych w przedmiocie urządzenia gminnych straży ogniowych, przyjęte zostały przez liczne gminy miejskie z całkowitą sympatją i wdzięcznością; w gronie ich ukazali się ofiarodawcy, którzy oddali do ich rozporządzenia: jedni—pieniężne swe ofiary; inni — należące do nich budowle dla obrócenia ich na umieszczenie narzędzi ogniowych; trzeci — bezpłatnie proponowali swe usługi osobiste dla utworzenia straży ogniowych; nakoniec inni—wynurzali gotowość do przyjęcia na swój rachunek ulepszenia sposobów dla dogodniejszego i szybszego dostarczania wody na miejsce pożarów. W niektórych gminach były otwierane składki na ulepszenie wydziału ogniowego i składkom tym towarzyszyło znaczne powodzenie. Niektóre gminy chętnie zgadzały się na ustanowienie dobrowolnych na wydział ogniowy składek, na uwolnienie, pod własną odpowiedzialnością, wybranych do straży osób od różnych powinności i t. d. W niektórych gminach służba ogniowa, w celu lepszego jej zapewnienia, połączona była z wycieraniem kominów za osobną opłatą. W miarę otrzymywania od miejscowych zwierzchności wiadomości o przekształceniach w wydziale ogniowym, ministerstwo spraw wewnętrznych bezzwłocznie wyznaczało niezamożnym miastom obiecane na ulepszanie głównie taborów ogniowych zapomogi z opłaty od ubezpieczeń. Takich zapomóg rozdzielone było przeszło $1^1/_2$ mil. rs. pomiędzy 285 miast z wyjątkiem obydwóch stolic. Zarazem ministerstwo nie przestawało obserwować w jakim stopniu przedsiębrane środki rzeczywiście przynoszą pożytek i czy nie potrzeba w tym razie jakichkolwiek bądź nowych rozporządzeń. Z dostarczonych przez zwierzchności gubernialne wiadomości daje się spostrzegać, że rozliczne ulepszenia w urządzeniu taborów ogniowych zrobione były wszędzie w miastach; w wielu z nich tabory zostały sprawione prawie całkiem nowe, przyczem sikawki różnych systemów i rozmiarów, sprowadzone zostały po większej części najnowszych konstrukcij; gminne straże ogniowe, na proponowanych przez ministerstwo spraw wewnętrznych zasadach, uorganizowane także zostały w wielu miastach. Nie można jednak nie wspomnieć, że z niektórych (chociaż bardzo niewielu) gubernij, w ministerstwie otrzymano nie zupełnie zadawalniające raporta. Wniektórych także miastach powstały nieporozumienia pomiędzy zarządami miejskiemi i policyjnemi, co do podwładności straży ogniowej, szczególnie podczas jej działania przy pożarach; ale nieporozumienia zostały bezzwłocznie usunięte przez rozporządzenia ministerstwa, skoro tylko doszły do niego o tem wiadomości. *(dok. nast.)*

—

* W y c h o w a n i e p u b l i c z n e. Dnia 26-go września odbyło się w St.-Petersburgu otwarcie trzeciego progimnazjum, zaszczycone obecnością ministra oświecenia publicznego, hrabiego D. A. Tołstoj, towarzysza ministra sekretarza stanu, J. D. Deljanowa, zarządzającego st.-petersburgskim okręgiem naukowym K. P. Janowskiego, dyrektorów i inspektorów gimnazjów, oraz innych osób, zostających w bliskim stosunku z sprawą oświaty publicznej, przyczem zebrali się nauczyciele progimnazjum, uczniowie i ich rodzice. Przed rozpoczęciem nabożeństwa, nauczyciel religji progimnazjum, protojerej Rozanow, miał mowę, w końcu której zwrócił uwagę dzieci i nauczycieli na tę okoliczność, że prace ich rozpoczynają się w chwili pomyślnej dla ich powodzenia, kiedy wykształcenie gimnazjalne zatwierdzone zostało, przez zmiany ustawy, na stałych podstawach. Po skończeniu nabożeństwa., minister wychowania publicznego, w towarzystwie osób obecnych, oglądał lokale progimnazjum. Nowe progimnazjum mieści się w domu prywatnym, na 3-ej rocie pułku izmaiłowskiego, a zatem w jednakowej odległości od otaczających je gimnazjów pierwszego drugiego i piątego. Rezultatem takiego wyboru miejsca była znaczna liczba pragnących wstąpić do progimnazjum. Wszystkich egzaminowanych dla wstąpienia do otwierających się dwóch pierwszych klas było 127, z których tylko czwarta część objawiła życzenie wejścia do klasy drugiej, skutkiem tego w klasie pierwszej znajduje się zupełny komplet uczniów, których liczba razem z liczbą uczniów klasy drugiej wynosi 69.—Wkrótce otwartą będzie klasa przygotowawcza, co poda możność dzieciom, których rodzice mają na widoku pomieszczenie w pierwszej klasie gimnazjum, otrzymania gruntownego przysposobienia.

—

* H a n d e l i p r z e m y s ł. W *St. Petersb. Wiedom.* znajdujemy następne szczegóły o ruchu handlowym w roku bieżącym na dwóch najznaczniejszych jarmarkach ruskich: na Wniebowzięcie w Charkowie i głównym w Kursku.—Na pierwszy przywieziono towaru za 5,663,882 rsr., gdy roku zeszłego przywiezione było za 5,583,150 rsr. Wskutku cholery przeszło połowa przywiezionych towarów została nie sprzedaną. Z wykazanej powyżej sumy przywozu, sprzedano za 2,445,835 rsr.; odtrącając te sumę zbytu od przywozowej, otrzymamy remanent niesprzedanego towaru za 3,218,047 rs. Towarów właściwie ruskich przywieziono za 5,432,232 rs. Suma ta rozkłada się na towary rozmaitego rodzaju w sposób następujący: wełnianych—za 1,106,465 rs.; bawełnianych, lnianych i konopnych—1,404,740 rs., wyrobów jedwabnych i połjedwabnych—680,982 rs., rzeczy złotych, srebrnych i innych—748,000 rs., towarów skórzanych—185,510 rs., żelaznych i miedzianych—982,770 rsr.; futer—81,500 rsr.; towaru rozmaitego, jako to: szkła, cukru, wina i t. p.—334,665 rs., bakalij - 195,150 rs., mat. aptecznych i farbierskich 87,280 rs. i włościańskich na 1,500 rs. Towaru zaś zagranicznego, składającego się z gotowych ubiorów, materji jedwabnych i wełnianych, oraz win, przywieziono ogółem na sumę 231,650 rs. Co się zaś tyczy jarmarku końskiego, to na takowy przyprowadzono rozmaitego rodzaju koni na sumę 3,670 rs. — Najlepiej szedł handel towarem trzech pierwszych kategorji, lecz lepiej tylko względnie, a mówiąc w ogóle, handlujący zapewne zostali niezadowoleni z rezultatu swych interesów jarmarcznych. Handel księgarski rozwija się, a zatem wzrasta na książki popyt porządny. Na terazniejszym jarmarku w święto Wniebowzięcia zbyt przewyższał sumę przywozową jarmarku zeszłorocznego prawie dwa i pół razy, a przywóz cztery razy. W roku zeszłym przywieziono książek na 4,000 rs., sprzedano na 1,200 rs., w roku bieżącym przywieziono na 15,500, sprzedano zaś na 6,300 rs. Znaczniejszy handel księgarski odbywa się na jarmarku kreszczeńskim, za dowód czego mogą służyć cyfry następujące: na zeszłoroczny jarmark kreszczeński przywieziono książek na 30,000 rs., a sprzedano na 12,000 rs. Główny jarmark w Kursku, w roku bieżącym był więcej ożywiony aniżeli zeszłoroczny, chociaż przywóz towaru był w porównaniu mniejszy. Na jarmarku 1870 r. w przywozie było rozmaitego towaru na 5,340,400 rs., w roku zaś bieżącym wszystkiego na 4,370,100 rs., z tej cyfry sprzedano na sumę 2,670,800 rs. Podług rodzaju swego handlu, jarmark główny nie ma charakteru określonego; przywożone są na takowy najrozmaitsze towary, poczynając od wyrobów złotych do ryby. Najbardziej ożywiony był handel towarem: materjami jedwabnemi i wełnianemi, mącznym, rybnym i woskowym, oraz cukrem; i tak towarów jedwabnych i wełnianych przywieziono na 1,125,000 rs., a sprzedano na 960,000 rs.; cukru przywieziono na 232,600 rs., wosku—na 93,000 rs., towaru mącznego—na 28.000 rs. i rybnego—na 75,000 rs.—wszystko to sprzedano w zupełności.

* Na stacji towarowej odeskiej drogi żelaznej otrzymywaną jest teraz masa zboża w ziarnie; codziennie przychodzi do 300 i więcej wagonów. Zboże podwożone jest na całej linji drogi żelaznej—z Bałty, Kremenczuga, Żmerinki, lecz największa część nadchodzi po linji z Tyraspola i Kiszyniewa. Przyjeżdzający z tamtąd opowiadają, że we wszystkich składach i na platformach znajduje się mnóstwo zboża, lecz z powodu braku wagonów, nie zdążają dostawiać go do Odesy.

* *Rusk. Mir.* przedstawia ciągłe podwyższanie się cen zboża w niektórych gubernjach. W pięcioleciu, od 1865 roku do 1869 roku, czetwiert mąki kosztowała: w gubernij połtawskiej; w r. 1865, 2 rs. 13 kop., w r. 1866, 3 rs. 30 kop., w r. 1867, 3 rs. 54 kop., w r. 1868, 5 rs. 61 k., w r. 1869, 7 rs. 32 kop.—W gubernij czernigowskiej: w r. 1865, 2 rs. 12 kop., w r. 1866, 3 rs. 4 kop., w r. 1867, 4 rs. 51 kop., w r. 1868, 6 rs. 81 kop., w r. 1869, 7 rs. 20 kop.—W gubernjach połtawskiej i czernigowskiej ceny zboża wzrosły przez 5 lat o $3^1/_2$ razy.—W gubernij orłowskiej: w r. 1865, 2 rs. 40 kop., w r. 1866, 3 rs. 21 kop., w r. 1867, 4 rs. 55 kop., w r. 1868, 5 rs. 75 kop., w r. 1869, 5 rs. 65 kop.—W gubernji tulskiej: w r. 1865, 2 rs. 92 kop., w r. 1866, 4 rs 42 kop., w r. 1867, 3 rs. 60 kop., w r. 1868, 5 rs. 86 kop. w r. 1869, 5 rs. 60 kop.—W gubernjach orłowskiej i tulskiej, należących do średniej strefy Rosji, ceny podwoiły się.—W gubernjach południowych Rosji: w obwodzie besarabskim, w gubernjach chersońskiej i jekaterinosławskiej ceny więcej aniżeli podwoiły się.

—

* D r o g i k o m u n i k a c j i. D. 21 września otwarta została nowa komunikacja koleją żelazną między południowo-zachodnią Rosją a resztą Europy, mianowicie przez otwarcie ruchu na gałęzi od Żmerynek do Wołoczysk (nad granicą austrjacką) i na gałęzi od Podwołoczysk do Tarnopola. Skutkiem ustanowienia tej komunikacji, Kijów i Odesa, pisze *Kijewlanin*, połączone zostały z Austrją i Niemcami, i płody tych krajów mogą teraz być przesyłane do południowo-zachodniej Rosji, która może także przesyłać swe produkta do tych krajów. Po otwarciu komunikacji z koleją Karola-Ludwika, mamy teraz ustaloną komunikację z Europą w czterech miejscach, mianowicie koleją żelazną warszawsko-wiedeńską, koleją warszawsko-bydgoską, gałęziami ejdkuneńską i wołoczyską. W roku przyszłym, do punktów łączących z kolejami zagranicznemi, przybędą trzy nowe. W roku przyszłym mają być ukończone: *a)* kolej odesko-kiszyniewska na Jasy, *b)* gałęź kolei żelaznej kijowsko - brzeskiej, mająca połączyć się w Radziwiłowie z galicyjską koleją lwowsko-brodzką, i *c)* nakoniec kolej brzesko-grajewska, która przytykać będzie w Grajewie do kolei pruskiej południowo-wschodniej.

* R ó ż n e w i e ś c i. Komitet techniczno-inspektorski dróg żelaznych donosi w *Gońcu Urzędowym* o wypadkach następujących: 1) 1 października, w pobliżu stacji kreuzburgskiej drogi żelaznej rygsko-dynaburgskiej, robotnik Kurtsets chciał wskoczyć na wagon pociągu balastowego wówczas, kiedy pociąg był już w ruchu, lecz upadł na relsy, a koła wagonu zgruchotały mu obie nogi, skutkiem czego zmarł na drugi dzień. 2) Na przejeździe 306 wiorsty drogi żelaznej moskiewsko-kurskiej, d. 4-go października, o godzinie 4-ej rano, pociąg towarowy rozbił powózkę zaprzężoną trójką koni, z których jeden został zabity, woźnicę zaś z zgruchotanemi nogami znaleziono nieżywego. Śledztwo toczy się.

* *Epidemiologiczeskij Listok* dołączony do ostatniego zeszytu *Archiwum Sądowej Medycyny* (wrzesień, Nr. 3) zawiera w sobie jedno nader ważne doniesienie, dotyczące badania *istoty wodowstrętu*, choroby porywającej u nas w Rosji ogromną ilość ofiar. Anatomja patologiczna, powiada *Epidemiologiczeskij Listok*, nie przedstawiająca dotychczas nic dla objaśnienia *istoty wodowstrętu*, obecnie wskazuje lekarzom nową drogę badania racjonalnego sposobu leczenia takowego. Profesor anatomji patologicznej w akademji st. petersburgskiej medyko-chirurgicznej, M. M. Rudniew, zostawszy w 1869 r. nauczycielem anatomji patologicznej zwierząt dla studentów weterynarji, zwrócił szczególniejszą uwagę na wściekliznę psią, stanowiącą najczęściej kwestję w badaniu sądowo - weterynaryjnem. Sekcje zwierząt, padłych lub zabitych po rozwinięciu się wścieklizny, wkrótce go przekonały, że ciała obce w żołądku, jak np. słoma lub kał i t. p. nie mogą mieć ważnego znaczenia przy djagnostyce dyferencjalnej wścieklizny, i na tych symptomatach słomianych, przy obecnym stanie nauki i przy teraźniejszych metodach anatomicznego badania trupów, nie wolno już opierać rozwiązywania kwestji o wściekliźnie przy badaniu sądowo-weterynaryjnem. W nauce zaś o zmianach patologo-anatomicznych przy wściekliźnie, zrobiono tak mało, powiada profesor Rudniew, „że należy prawdziwie dziwić się, czem lekarz kierować się może przy sekcjach trupów, dla tego, aby djagnozę swą uczynić, w znaczeniu twierdzącem lub przeczącem, naukowo przekonywającą." *) Dla wykrycia niepłonnych danych patologo-anatomicznych, profesor Rudniew skorzystał z zajęć studenckich a przy tem w sposób najbardziej produkcyjny dla nauki i najpożyteczniejszy dla studentów. Przekonawszy swych słuchaczów o konieczności zastosowania, przy badaniach trupów, mikroskopu, zaproponował badać pod mikroskopem, z całą dokładnością, wszystkie organy każdego trupa zwierza wściekłego. Braku materjałów nie było, gdyż trupy dostawiane były z policji czyli inaczej z całego Petersburga i z kliniki weterynaryjnej. Rezultaty takich obszernych badań niezwłocznie wykazały się z całą swą jasnością dla wszystkich prawników. Wszyscy przekonali się, że w trupach zwierząt, padłych na wściekliznę, znajdują się stałe rozstrojenia, zmiany w wielu organach, tak iż te zmiany, w skutku swej stałości, powinny być uznane za istotne oznaki wscieklizny i nieuchronne atrybucje owej choroby. Zmiany te są nader rozmaite i skomplikowane: wszystkie one dowodzą, jak tego spodziewać się należało, że wscieklizna jest to ogólny chorobliwy proces infekcyjny, objawiający się chorobliwością licznych tkanek i systemów w organiźmie, podobnie jak we wszystkich innych procesach infekcyjnych. Lecz w szeregu tych chorobliwości są takie, które okazują się najwybitniejszemi, na które zatem zapatrywać się można jak na najistotniejsze, i w duchu histologji humoralnej, zmiany te można uznawać za lokalizację ogólnego procesu chorobliwego.

Ze wszystkich zmian na największą uwagę zasługują zmiany napotykane w nerkach. „Ze wszystkich widzianych przez nas wypadków — powiada profesor Rudniew, *ani w jednym, nerki nie zostały znalezione normalnemi.* Stałość porażenia nerek u wsciekłych jest uderzająca. Zmiana moczu za życia u dotkniętych wscieklizną dawno już dostrzeżoną została przez autorów, lecz na to nie zwrócono należytej uwagi. *Istota anatomicznej zmiany nerek przy wsciekliźnie zawiera się w zapaleniu parenchimatoznem.* To zapalenie parenchimy przy wściekliźnie przedstawia niektóre *godne uwagi szczególności*, odróżniające to zapalenie od innych rodzajów zapalenia parenchimatoznego, tak miejscowego idjopatycznego, jak i ogólnego, konstytucjonalnego, a mianowicie: *przy wsciekliźnie miewa miejsce równomierna chorobliwość całego nerkowego epitelium jednocześnie, tak w warstwie kortykalnej jak i w piramidalnej*, gdy tymczasem przy innych formach zapalenia parenchimatoznego, cho-

*) Do nauki o wsciekliźnie psiej. Profesora M. Rudniewa. „Żur. dla norm. i patolog. historji." kwiecień 1871 r.

---

trzeci jeszcze rys, zamieszczony w tej pięknej postaci — to jest czułość kochanki — która, już z natury rzeczy, w tej czy w innej sztuce, musi się objawiać za pomocą odmiennych całkiem a rutynowych prawie, póz, deklamacji i odpowiedniego wyrazu twarzy. Otoż p. Modrzejewska przez cały ciąg swojej roli, nie mogła ani razu prawie pozbyć się słodyczy *amantki* w wyrazie twarzy i w głosie. Natomiast, nie widzieliśmy ani w jej fizjonomji ani w grze, tych oznak siły i przebiegłości umysłu, które cechować koniecznie muszą kobietę tak przedsiębierczego ducha. Małgorzata walcząca za ideę wielką bo za ocalenie swego brata i króla od którego wyswobodzenia zależy nadto i los jej kraju, to bohaterka serjo dramatyczna lecz bynajmniej ani czuła amantka ani przymilająca się ciągle i jakby znękana istota. Wolno jej wprawdzie, używać wszelkiej broni — wolno dla złudzenia nieprzyjaciół okazywać się czułą i uległą lecz należy koniecznie za to, okazać właściwą cechę charakteru i prawdziwą fizjonomję ducha, w scenach i sytuacjach gdzie nic już temu na przeszkodzie nie stawa—jak np. w scenie z bratem w więzieniu, lub podczas rozmowy z d'Albertem i w innych takich scenach. Tymczasem, od początku do końca sztuki, widzieliśmy Małgorzatę, ciągle rozczuloną łagodnie, lub ucieszoną skrycie z powodzenia swoich zamysłów i podstępów (gdy chwila była po temu) lecz ucieszoną tak, jak cieszy się naiwna jeszcze panienka, gdy jej się powiedzie jakaś dowcipna mistyfikacja lub figielek przypominający pensjonarskie drobne intryżki. Przez jednę tylko, jedyną chwilę, pani Modrzejewska była na wysokości swej roli, to jest gdy wypowiada Karolowi V co by uczyniła będąc na jego miejscu. Ze stawianych w ten sposób zarzutów grze pani M. czytelnicy widzą zepewnie, że przeciwni jesteśmy samemu tylko fałszywemu, według nas, pojęciu roli Małgorzaty — bo istotnie przeciw samemu wykonaniu roli, tak pojętej, jak ją pojęła artystka, nic nie mamy — owszem, znaleźliśmy w niem też same, zawsze świetne zalety, któremi się wysoki talent pani M. odznacza.

Inaczej się rzecz ma z p. Rapackim, który rolę Karola V-go, zepsuł zupełnie i tym sposobem powodzeniu tak pięknej i kunsztownie ułożonej sztuki, wielce zagroził.

Wprawdzie, p. Rapacki ubrał się i ucharakteryzował z całą ścisłością historyczną i z powierzchowności wyglądał na Karola V-go, ale też z powierzchowności tylko.. albowiem ani ruchami, ani godnością oblicza, ani tonem głosu i sposobem mówienia, nie oznajmiał widzom, że przedstawia na scenie postać najpotężniejszego monarchy swojej epoki, pana połowy Europy, Ameryki i Indji, w którego dzierżawach słońce nie zachodziło nigdy, a brylanty i złoto kopały się jak kryształ i żelazo. P. Rapacki biorąc rolę takiego cesarza, którą sam tylko Żółkowski mógłby odegrać godnie, powinien był sprawiedliwie, bez poszeptów miłości własnej, ocenić swoje siły, i dobrze rozważyć czy jego niezaprzeczone zresztą, zdolności, nadają się do odtworzenia postaci takiego monarchy, który, bądź siłą oręża, bądź głęboką polityką, potrafił panować nad światem prawie—i takiego człowieka, który umiał znaleźć w sobie dość potęgi duchowej, ażeby w pełni sił, dobrowolnie zstąpić z tylu potężnych tronów, przywdziać suknię zakonnika, sypiać w trumnie i słuchać za życia wyprawianych nad ciałem swojem egzekwji.

Nie zaprzeczamy p. Rapackiemu talentu—owszem, jako aktora do ról charakterystycznych i komicznych, stawiamy go bardzo wysoko. W „Radcach pana Radcy" zwycięża on nawet takiego jak Żółkowski kolosa— w „Zrzędności i Pokorze," trzyma się z nim na równi prawie. W „Partji pikiety" jest doskonałym a niezrównanym w „Gwoździu w zamku." Ale świetny ten talent w rolach tego rodzaju, nie nadaje się wcale do odtwarzania postaci, bądź serjo-dramatycznych, bądź też takich, w których godność wysoką i dystynkcję uwydatnić trzeba. Już sam organ głosu i sposób wymawiania, stanowi u p. Rapackiego ważną temu przeszkodę. Karol V mówiący np. do Bobiossy: „Powiedz no *my*" zamiast *mi*—od razu się detronizuje na scenie. Nie potrzebujemy zresztą wymieniać szczegółowych niedostatków w grze pana R. w tej roli, albowiem nie było tam ani jednej sceny odegranej dobrze—dość powiedzieć, że ów groźny pan Niemiec, Hiszpanji, Włoch, Niderlandów, Ameryki i Indji – w grze p. Rapackiego wyglądał na dobrodusznego, chociaż chytrego nieco mieszczanina, przebranego w kostjum dworski. Można sobie wystawić jak przy takiem obsadzeniu roli Karola V, wyszła wielka i pięknie napisana scena pomiędzy nim a Franciszkiem I w więzieniu. Prawda, że i pan Swieszewski, za gwałtownie odegrał ją w gestach, a przez zapał zbyteczny, zatłumił w sobie siłę głosu i wyrazistość dykcji, nieodzowne w tej scenie— lecz doprawdy, patrząc na ruchy i słysząc głos takiego Karola—wolno było królowi francuzkiemu, chociaż on był wzorem honoru i wytworności, zapomnieć się nieco. W każdym razie, scena ta wyszła, nie już słabo lecz wstrętnie. O pani Borkowskiej i o pannie Popiel, powiemy że pierwsza z nich wyglądała na poczciwą żonę jakiegoś skromnego urzędnika, druga zaś na pieszczoną córkę porządnych rodziców, świeżo z pensji wyszłą. Księżniczkami obiedwie bynajmniej się nie okazały. W tym razie jednak, wina nie ciąży na artystkach, zkąd inąd zdolnych, lecz na tym kto im takie nieodpowiednie wyznaczył role. Jeżeli „Powieści Królowej Nawarry" nie upadły i nawet dość żywe wznieciły zajęcie, zasługa ztąd spływa na autora tylko—lecz jakżeby świetnie i długo trwała na scenie ta komedja, gdyby rolę Małgorzaty grała pani Bakałowicz, Karola V-go Żółkowski, Franciszka I-go Królikowski lub Tatarkiewicz, a dwie podrzędne księżniczki?.. No,—prawda, na te role nie mamy w obecnym personelu żeńskim lepszego zastępstwa.

A teraz, przejdźmy na scenę Rozmaitości, ażeby opowiedzieć wrażenia, jakie wynieśliśmy z „Mentora" hr. Fredry.

Syn znakomitego ojca, nie raz już popisywał się z swojemi utworami na warszawskiej scenie. Lecz dotychczasowe jego próby sceniczne w drobniejszych zwykle zamykały się ramach. Komu wiadomo, jak trudno jest, z materjału czysto komicznego tylko, utworzyć kilku-aktową sztukę i utrzymać w niej do końca żywość akcji, bieg i crescendo intrygi—ten dopiero ocenić może, jak wielkiego postępu dowody złożył obecnie hr. Fredro w swoim trzy-aktowym „Mentorze." Czy ta sztuka jest komedją w ścisłem tego wyrazu znaczeniu, czy posiada wszelkie określone przez krytykę warunki dla utworów tego rodzaju, o to się wcale sprzeczać nie będziemy — bo mamy to przekonanie że najpierwszym i jedynym warunkiem do napisania dobrej komedji, jest prawdziwy talent — a widzieliśmy też nie jedną z takich, ściśle zastosowanych do miary i formułek krytyki komedję, upadającą na głowę zaraz po pierwszem przedstawieniu. Więc też, odtrąciwszy na bok wszelkie łamigłówki, wymyślone przez pedantyczną teorję, uważamy tę komedję za dobrą, która nas bawi i zajmuje razem — nie uciekając się wszelako do tych zużytych sprężyn dwójznaczności i rozpasania, jakiemi się tak pochopnie posługują liczni twórcy *fars*, *szarż* i *bluetek* francuzkich. Nie każdemu co trzyma autorskie pióro w ręku, dano być Moljerem lub Baumarchem a Beranger choć pisał tylko same piosnki skromnego rozmiaru, nie jest przecież mniejszym, dla francuzów, niż Wiktor Hugo poetą. W każdym rodzaju sztuki można być niepospolitym jeżeli się ma talent rzeczywisty, a hrabia Fredro syn, ma taki talent niezawodnie. Zapewne, nie tworzy on dotąd postaci typowych jakie w komedjach jego znakomitego ojca spotykamy — lecz któż nam zaręczy że z czasem, którego ma jeszcze dość przed sobą, tworzyć ich kiedyś nie będzie? To wiemy że dzisiejsze

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6596. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 28 Października (9 Listopada) r. b. o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1872 to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1872 roku do tegoż dnia i miesiąca 1873 r. dla biur Magistratu i służby pod zarządem jego zostającej:

a) Drzewa opałowego sosnowego w szczapach około 350 sążni kubicznych ze zwózką, potarciem, połupaniem i ułożeniem w drwalni od rubli sr. 12 wyraźnie od rubli srebrem dwunastu za sążeń.

b) Węgla kamiennego w najlepszym gatunku około 950 korcy rsr. 1 kop. 20, wyraźnie od rubla srebrem jednego, kopiejek dwudziestu za korzec.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej w warunkach poszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia   podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1872 dla biur Magistratu i służby pod zarządem jego zostającej (wypisać szczegółowo dostawę z cenami) i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia   miesiąca   roku.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 7 (19) Października 1871 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtenant,
Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 6682. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 10 (22) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy publiczna in plus licytacja na sprzedaż nieruchomości miejskiej w Warszawie pod Nr. 2273D. przy ulicy Nizkiej położonej.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od obniżonej sumy rs. 3,000 wyraźnie rubli srebrem trzy tysiące.

Wolno jest niestawającym do licytacji składać na ręce p. o. Prezydenta miasta w sali posiedzeń Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe, deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kop. 70 podług podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie, literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę, otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji głośnej lub też składający deklaracje winni dołączyć kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 300 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Warszawy o odbyć się mającej w dniu   r. b. publicznej licytacji, składam niniejszą deklarację, że za nieruchomość miejską w Warszawie pod Nr. 2273D. przy ulicy Nizkiej położoną, postępuję rs. NN. (wypisać literami i liczbą) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 300 i na koszta ogłoszenia rs. 20 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia i miesiąca 1871 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 9 (21) Października 1871 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtenant,
Witkowski.
Za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 6440. *Петроковское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что 25 Октября (6 Ноября) сего 1871 года, въ 12 часовъ утра, въ присутствіи Губернскаго Правленія, будутъ производиться на поставку продовольствія для арестантовъ Петроковской Слѣдственной тюрьмы, на время съ 1 (13) Января 1872 г., по 1 (13) Января 1873 года, торги, посредствомъ запечатанныхъ пакетовъ и изустные совокупно, (in minus), съ цѣны $8^{20}/_{100}$ коп. за дневную порцію арестанта.

Каждый желающій приступить къ торгамъ, долженъ представить объявленіе свое на гербовой бумагѣ 70 коп. достоинства, на имя Губернскаго Правленія, съ надписью на конвертѣ на какую цѣль подано объявленіе, равно залогъ въ 500 руб., наличными деньгами, или процентными бумагами принимаемыми на залоги.

Подробныя условія могутъ быть пересматриваемы въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи, ежедневно, исключая праздничныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ . . . 1871 г., симъ объявляю, что принимаю на себя поставку продовольствія для арестантовъ Петроковской Слѣдственной тюрьмы, на время съ 1 (13) Января 1872 г., по 1 (13) Января 1873 г., по цѣнамъ за дневную порцію арестанта (здѣсь прописать словами и цифрами по сколько). Залогъ въ 500 руб. прилагаю. Подробныя условія я читалъ и на оныя соглашаюсь.

Постоянное мое жительство въ N.
Писалъ въ N., числа N.
Подписать имя и фамилію).

Г Петроковъ, 28 Сентября 1871 года.

3—3   Совѣтникъ, (. . . . . .).

N. D. 6659. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

Объявляетъ, что по случаю безуспѣшности торговъ, назначенныхъ 4 (16) сего Октября на двухъ лѣтнюю съ 1 Января 1872 г. по тоже число 1874 года поставку дровъ, свѣчь, ламповаго масла и соломы для войскъ, военныхъ управленій и заведеній въ Сувалкской Губерніи, на основаніи правилъ о торгахъ, изданныхъ 16 (28) Мая 1833 г. и 3 (15) Сентября 1840 года, будутъ произведены въ присутствіи Губернскаго Правленія, 29 Октября (10 Ноября) текущаго года вторичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій съ гласною по распечатаніи послѣднихъ переторжкою, между подавшими ихъ лицами, начиная торгъ съ слѣдующихъ цѣнъ:

За полукубическую сажень дровъ 2 руб. $75^1/_4$ коп.
За фунтъ свѣчь $16^1/_2$ коп.
За фунтъ масла 12 коп.
За пудъ соломы 20 коп.

Желающій принять на себя означенную поставку, обязанъ къ назначенному для торговъ сроку представить или прислать на руки Сувалкскаго Губернатора запечатанное объявленіе, составленное по прилагаемой у сего формѣ съ поясненіемъ въ таковомъ цифрами и прописью цѣнъ по какимъ принимаетъ на себя поставку.

Къ помянутому объявленію должно быть приложено доказательство Банка либо казеннаго казначейства на представленный туда временный залогъ (vadium) въ 5,237 руб. наличными деньгами, закладными или ликвидаціонными листами, или же казенными облигаціями.

Этотъ временный залогъ можетъ быть тоже представленъ:

1. Въ кредитныхъ бумагахъ считая по курсу для каждой бумаги, опредѣленному Министерствомъ Финансовъ, и

2. Въ акціяхъ и облигаціяхъ всѣхъ желѣзныхъ дорогъ гарантированныхъ Правительствомъ по курсу опредѣленному Министерствомъ Финансовъ въ томъ числѣ приняты будутъ: Акціи Варшавско-Вѣнской и Варшавско Бромбергской и желѣзныхъ дорогъ въ размѣрѣ 60 процентовъ, а Варшавско-Тереспольской и Фабрично-Лодзкой въ соразмѣрности вышедшихъ на оныя вкладовъ.

Что касается до облигацій всѣхъ сказанныхъ дорогъ, таковыя будутъ приняты по курсу Варшавской Биржи.

Окончательный срокъ для подачи объявленій назначается до 12 ч. утра того дня въ который назначены торги.

По распечатаніи представленныхъ къ сроку для торговъ объявленій, произведена будетъ между подавшими объявленія соискателями гласная переторжка in minus, отъ самыхъ выгоднѣйшихъ предложенныхъ для казны цѣнъ; а потому подавшій объявленіе долженъ лично или посредствомъ уполномоченнаго законнымъ порядкомъ повѣреннаго, явиться къ сроку назначенному для торговъ, и до производства таковыхъ, подписать торговыя условія, въ доказательство знанія оныхъ. Тотъ, кто непредставитъ къ назначенному сроку запечатаннаго объявленія, не будетъ допущенъ къ гласной переторжкѣ. Объявленія поданныя или присланныя послѣ истеченія назначеннаго срока, или не по формѣ, или безъ соблюденія порядка указаннаго 17 ст. правилъ 16 (28) Мая 1833 г. или съ подчистками, поправками, писанныя цифрами безъ прописи, или заключающія въ себѣ предложенія противныя торговымъ условіямъ, наконецъ представленныя безъ пріобщенія къ онымъ доказательства, на внесенный временный залогъ не будутъ приняты и какъ не законныя будутъ отвергнуты.

Наконецъ объявляется, что тотъ за кѣмъ останется подрядъ на торгахъ, обязанъ тотчасъ послѣ утвержденія сихъ торговъ представить въ видѣ постояннаго залога сумму 10,474 руб. включая въ то временный залогъ, и что торговыя условія будутъ предъявлены желающимъ въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія ежедневно съ 9 часовъ утра, до 3 часовъ по полудни, за исключеніемъ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Сувалкскаго Губернскаго Правленія отъ Октября с. г., за № 9046 опубликованнаго въ газетахъ, симъ объявляю, что принимаю на себя двухъ-лѣтнюю начиная съ 1 Января 1872 по тоже число 1874 года поставку дровъ, свѣчь, ламповаго масла и соломы для войскъ, военныхъ управленій и заведеній въ Сувалкской Губерніи, по слѣдующимъ цѣнамъ:

— полукубическую сажень дровъ . . . . руб.   коп. прописью . . . . . .
фунтъ свѣчь . . . . коп.
прописью . . . .
фунтъ масла . . . . коп.
прописью . . . .
пудъ соломы . . . . коп.
прописью . . . .

Подвергаясь всѣмъ обязанностямъ поясненнымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ въ точности извѣстны. Доказательство (Банка или казначейства . . . .) на представленный временный залогъ въ 5,237 руб. прописью пять тысячь двѣсти тридцать семь рублей при семъ прилагаю.

Доказательство сіе въ случаѣ отступленія отъ торговъ самъ получу обратно.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ . . . . . (написать четко городъ, улицу, нумеръ дома, число, имя и фамилію).

Г. Сувалки, 8 Октября 1871 года.

За Совѣтника, (. . . . . .).

N. D. 6661. *Окружное Интендантское Управленіе.*

Въ Варшавскомъ Военно-Окружномъ Совѣтѣ, будетъ произведенъ 25 сего Октября рѣшительный торгъ безъ переторжки, посредствомъ запечатанныхъ объявленій и съ допущеніемъ изустнаго торга, на поставку обвязочныхъ и укладочныхъ матеріаловъ, требующихся Варшавскому Интендантскому складу въ 1871 году, а именно:

Циновокъ 2-го сорта 6,173 шт.
Рогожъ 1-го сорта 9,887 шт.
Веревокъ пеньковыхъ толстыхъ 11,340 саж.
Веревокъ пеньковыхъ ушивочныхъ 5,337 саж.
Ящиковъ деревянныхъ окованныхъ:
Ящиковъ деревянныхъ большихъ 5 шт.
Ящиковъ деревянныхъ малыхъ 170 шт.

Лицамъ, которыя будутъ участвовать въ изустномъ торгѣ лично, или чрезъ повѣренныхъ, воспрещается подавать, въ тоже время объявленія.

Залоговъ, въ обезпеченіе неустойки, для лицъ подающихъ запечатанныя объявленія требуется на 15% подрядной суммы, расчитывая по цѣнамъ назначеннымъ въ объявленіи, для изустныхъ же торговцовъ залогу требуется, примѣрно 775 рублей. Количество обвязочныхъ матеріаловъ, назначенныхъ къ заготовленію, можетъ ко времени торга уменьшится, отъ поступленія годныхъ матеріаловъ на транспортахъ съ вещами, а также отъ другихъ причинъ; по этому если на торгѣ предъявлено будетъ меньше количество матеріаловъ, противу настоящаго объявленія, то на это торгующіеся претендовать не вправѣ.

Вызовы къ торгамъ опубликованы въ С. Петербургскихъ и Московскихъ вѣдомостяхъ, а подробныя условія можно читать въ Интендантскомъ Управленіи, ежедневно въ присутственное время.

Г. Варшава, 11 Октября 1871 года.

За Окружнаго Интенданта,
Генералъ-Маіоръ, (. . . . .).
Начальникъ Отдѣленія,
2—3   Поступальскій.

N. D. 6364. *Окружное Артиллерійское Управленіе.*

Въ Окружномъ Артиллерійскомъ Управленіи Варшавскаго военнаго округа, 15 (27) Ноября с. г., посредствомъ изустнаго объявленія цѣнъ и присылки и подачи запечатанныхъ объявленій, будетъ произведенъ рѣшительный (безъ переторжки) торгъ, на поставку въ Варшавскій артиллерійскій арсеналъ, лѣса, матеріаловъ и разныхъ предметовъ для дѣйствія арсенала въ 1872 году.

Предметы поставки будутъ раздѣлены на 5 участковъ, а изустный торгъ будетъ производиться по каждому участку отдѣльно; при чемъ торговаться на одинъ предметъ не дозволяется.

Въ первый участокъ будутъ включены лѣса (березовый, сосновый и дубовый), во второй— металлы и металлическіе предметы (мѣдь, сюрьма, олово, желѣзо, гвозди, шурупы, кардовая ткань и проч.); въ третій—предметы топлива (дрова, коксъ, каменный уголь и древесный); въ четвертый щетина свиная 1 и 2 сортовъ и въ пятый всѣ прочіе предметы арсенальной потребности, какъ то: краски, кожи, парусина, равендукъ, веревки, матеріалы употребляемые при литьѣ чугунныхъ и мѣдныхъ издѣлій и проч.

Желающіе принять поставку по всѣмъ или нѣсколькимъ участкамъ, могутъ торговаться совокупно по всѣмъ или нѣсколькимъ.

Въ торгъ дозволяется вступать всѣмъ лицамъ, имѣющимъ право по законамъ заключать договоры.

Лица желающіе участвовать въ изустномъ торгѣ обязаны подать о томъ въ Окружное Артиллерійское Управленіе объявленіе, на гербовой бумагѣ въ 40 коп. и представить залогъ; для допущенія къ торгу на поставку предметовъ перваго участка 1.261 р.; втораго—4,077 р.; третьяго— 1,822 р.; четвертаго— 1,993 р., и пятаго 1,344 руб. Для вступленія въ торгъ по всѣмъ или нѣсколькимъ участкамъ, залогъ долженъ равняться суммѣ залоговъ по этимъ участкамъ. Исключенія допускаются въ томъ лишь случаѣ, если лицо торговавшееся по одному участку не удержится на торгѣ, а представленный залогъ будетъ достаточенъ для вступленія въ торгъ по другому.

Запечатанныя объявленія будутъ приниматься до $11^1/_2$ часовъ дня, назначеннаго для торга; должны быть написаны на гербовой бумагѣ въ 40 к., по помѣщаемой ниже сего формѣ, въ противномъ случаѣ онѣ будутъ оставлены безъ послѣдствій. При объявленіи долженъ быть приложенъ залогъ, въ 20% отъ суммы подряда по предлагаемымъ въ объявленіи цѣнамъ. Пакеты съ объявленіями и залогами должны быть адресованы въ Варшавское Окружное Артиллерійское Управленіе, съ надписью: „къ торгу назначенному на 15 (27) Ноября 1871 г.“

Въ залоги, кромѣ наличныхъ денегъ и Государственныхъ процентныхъ бумагъ, будутъ приниматься акціи, облигаціи и паи частныхъ обществъ и кампаній, дозволенные къ пріему въ залоги по казеннымъ подрядамъ, по цѣнамъ назначеннымъ Министромъ Финансовъ на второе полугодіе сего 1871 года.

Недвижимыя имущества будутъ приниматься въ половинной части всего слѣдуемаго залога.

Утвержденіе торга будетъ зависѣть отъ Начальника Артиллеріи Варшавскаго военнаго округа.

Подробное дѣленіе предметовъ поставки на участки, количество ихъ и условія поставки, желающія могутъ разсматривать въ присутственные дни въ Петербургскомъ, Московскомъ и Варшавскомъ Окружныхъ Артиллерійскихъ Управленіяхъ.

Форма запечатаннаго объявленія.

Въ Окружное Артиллерійское Управленіе Варшавскаго военнаго округа.

Московскаго 1 гильдіи купца NN.

Объявленіе.

На основаніи вызывовъ, на поставку въ Варшавскій артиллерійскій арсеналъ разныхъ предметовъ, для дѣйствія арсенала въ 1872 г., имѣю честь объявить что:

1. Я согласенъ принять поставку предметовъ 3 участка (или по нѣсколькимъ) на точномъ основаніи публикованныхъ условій, по слѣдующимъ цѣнамъ (здѣсь писать предметы поставки и цѣны на единицу мѣры, вѣса или за штуку складомъ, а не цифрами) а всего за сумму (писать сумму всей поставки также складомъ).

2. Въ обезпеченіе представляю узаконенный залогъ въ (писать складомъ сумму залога и въ чемъ именно заключается, поименоватъ достоинство и NN. процентныхъ бумагъ), который, если за мною не состоится торгъ, прошу (писать, кому отдать залогъ, или подъ какимъ адресомъ, куда отослать, или что будетъ лично принятъ).

3. Обыкновенное жительство имѣю (писать обыкновенное мѣстопребываніе).

Подпись, званія, имя и фамиліи.
Мѣсто откуда писано.
Число, мѣсяцъ и годъ.

Г. Варшава, 28 Сентября 1871 года.

За Начальника Артиллеріи,
Помощникъ его, Генералъ-Маіоръ,
Кондратьевъ.
Правитель дѣлъ, Полковникъ,
3—3   Сомовъ.

N. D. 6663. *Начальникъ Западнаго Горнаго Округа.*

Доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія, что въ присутствіи Управленія Западнаго Горнаго Округа въ Домбровѣ, 1 (13) Ноября 1871 г. въ 11 часовъ утра, будутъ производиться торги (in plus), посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на продажу 150 фунтовъ металла кадмія изъ цинковаго завода подъ Бендиномъ съ цѣны 3 руб. сер. за фунтъ, на сумму 450 руб.

Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны въ назначенный для сего день и часъ представить въ Управленіе Западнаго Горнаго Округа объявленіе, написанное на гербовой бумагѣ 70 коп. достоинства, по формѣ указанной въ торговыхъ условіяхъ и представить на залогъ, наличными деньгами, или закладными листами, или иными Государственными бумагами Имперіи и Царства съ надлежащими купонами, въ размѣрѣ $^1/_{10}$ части оцѣночной за кадмій суммы, и на торговыя издержки наличными деньгами 1 процентъ, считая по цѣнамъ для торговъ опредѣленнымъ. Объявленія должны быть писаны четко и безъ поправовъ или подчистокъ и представлены въ Управленіе Западнаго Горнаго Округа, не позже того числа, котораго будутъ производиться торги, за полъ часа до начатія оныхъ; ибо поданныя не въ надлежащій срокъ и не по формѣ написанныя, а также обусловленныя приняты не будутъ.

Условія, на которыхъ поименованные торги будутъ производиться, могутъ быть просматриваемы въ Горномъ Управленіи къ Домбровѣ, ежедневно отъ 9 часовъ утра до 4 часовъ по полудни, исключая праздничныхъ и табельныхъ дней.

Д. Домброва, 8 Октября 1871 года.

2—3   Горный Начальникъ, (. . . . .).

N. D. 6662. *Ленчицкое Уѣздное Управленіе.*

Объявляется, что въ присутствіи его, 8 наступающаго Ноября мѣсяца, въ 12 часовъ утра, будутъ производиться гласные торги на поставку продовольствія для арестантовъ Ленчицкой тюрьмы въ продолженіи 1872 г., начиная отъ 12 коп. за дневную арестантскую порцію (in minus).

Желающіе участвовать могутъ разсматривать условія въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно, и ко дню торговъ явиться съ представленіемъ залога въ суммѣ 500 рублей.

Г. Ленчица, 8 Октября 1871 года.

За Начальника Уѣзда, Помощникъ,
1—3   (. . . . . . .).

N. D. 6690. *Илжецкое Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ, что 12 (24) Ноября с. г., будутъ производиться въ семъ же Управленіи изустные торги на отдачу въ 12 лѣтнюю аренду съ 20 Мая (1 Іюня) 1871 г., по тоже число 1883 г. сельской пропинаціи въ деревняхъ: Антоновъ, Маломержице и Хваловице, съ тремя корчемными огородами въ означенныхъ деревняхъ, отошедшей отъ маіоратнаго имѣнія Хваловице, Илжецкаго Уѣзда, отъ годичной арендной платы по 105 р. на общихъ контрактныхъ условіяхъ для аренды казенныхъ оброчныхъ статей.

Желающіе участвовать въ торгахъ этихъ должны явиться въ означенный срокъ въ Илжецкое Уѣздное Управленіе и представить предварительный залогъ, равняющійся $^1/_4$ части назначенной къ торгамъ суммы.

Къ сему Уѣздное Управленіе присовокупляетъ:

а) Что лицо за которымъ останется на торгахъ эта статья, должно принять оною въ такомъ состояніи, въ какомъ оно находится въ настоящее время; съ послѣдствіями, какія окажутся отъ устроенной надъ нею казенной Администраціи съ 20 Мая (1 Іюня) 1871 г. по день сдачи оной въ новое арендное содержаніе.

б) Что хотя настоящая статья отдается въ аренду на 12 лѣтъ, но казна имѣетъ право прекратить сію аренду, по истеченіи первыхъ трехъ лѣтъ, по предварительномъ извѣщеніи о томъ арендатора за шесть мѣсяцевъ впередъ.

О состояніи выше означенной статьи и о вырученномъ съ ней доходѣ, желающіе торговаться могутъ удостовѣряться на мѣстѣ; подробныя же условія сей аренды разсматривать ежедневно въ отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты и въ Илжецкомъ Уѣздномъ Управленіи, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

П. Илжа, Октября 9 дня 1871 года

За отсут. Начальника Уѣзда,
1—3   его Помощникъ, (. . . . . .).

N. D. 6445. *Грубешовское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ, что 25 Октября (6 Ноября) въ присутствіи сего Управленія будутъ производиться торги посредствомъ опечатанныхъ объявленій, на отдачу съ подряда постройки новаго моста подъ г. Дубенкою на рѣкѣ Волнянкѣ, торги по сему предмету начнутся отъ исчисленной по смѣтѣ суммы 1,521 руб. 96 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны въ день торговъ до 12 часовъ утра подать на руки Уѣзднаго Начальника запечатанное объявленіе на гербовой бумагѣ 20 коп. достоинства съ приложеніемъ залога въ суммѣ 152 р. $19^1/_2$ коп. на обезпеченіе торговъ будетъ возвращенъ каждому залогодателю, если за нимъ не останется подрядъ, залогъ же того лица за которымъ останутся работы хранится будетъ 6-ть процентовъ впредь до окончанія работъ и сдачи таковыхъ по принадлежности.

Подробныя условія къ симъ торгамъ, можно разсматривать въ Уѣздномъ Управленіи во всякое время кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Грубешовскаго Уѣзднаго Управленія отъ 20 Сентября 1871 года N. 8159, я ниже подписавшійся симъ изъявляю желаніе взять на себя постройку новаго моста подъ Дубенкою за сумму 00 руб. (сумму обозначить прописью) для сего представляю въ залогъ по сему подряду 152 руб. $19^1/_2$ коп. обязуюсь построить таковой во всемъ согласно смѣтѣ, подвергая себя при этомъ всѣмъ обязанностямъ какія въ торговыхъ кондиціяхъ обозначены.

Залогъ въ случаѣ неоставленія за мною подряда прошу возвратись мнѣ на руки, подпись званіе   имя и фамилія.

Грубешовъ, Сентября 24 д. 1871 г.

Начальникъ Грубешовскаго Уѣзда,
Подполковникъ, Каминскій.

N. D. 6446. *Начальникъ Ленчицкаго Уѣзда.*

Объявляется, что 25 Октября (6 Ноября) с. г. въ 11 часовъ утра, въ присутствіи его, будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на отдачу въ подрядъ починки моста на рѣкѣ Бзурѣ въ г. Ленчицѣ и начнутся отъ смѣтной суммы 276 р. 31 к. с. (in minus). Желающіе участвовать, могутъ разсмотривать условія въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно въ присутственные часы, а ко дню торговъ, должны подать запечатанное объявленіе, по прилагаемой формѣ, съ приложеніемъ залога въ суммѣ 27 р. с. 64 к. наличными деньгами.

Форма декларація.

Вслѣдствіе объявленія Ленчицкаго Уѣзднаго Управленія, отъ 24 Сентября с. г., симъ объявляю, что обязуюсь взять въ подрядъ починку моста на рѣкѣ Бзурѣ въ г. Ленчицѣ за сумму (прописью), подвергая себя условіямъ кондицій, которыя мнѣ вполнѣ извѣстны. Залогъ въ суммѣ р. с. (прописью) при семь прилагаю, и за полученіемъ онаго, въ случаѣ если торги не останутся за мною, лично явлюсь.

Мѣсто жительство мое N.
Подписать четко имя и фамилію.

Г. Ленчица, Сентября 24 дня 1871 г.

3—3   Начальникъ Уѣзда, (. . . . . . .).

N. D. 6567. *Красноставское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что съ распоряженія Люблинской Казенной Палаты, отъ 25 Сентября с. г. за № 13919, въ присутствіи сего Управленія будутъ производиться 1 (13) Ноября с. г. торги, на продажу подуховнаго участка Ченстоборовице, Люблинскаго лѣсничества, занимающаго пространства поросшаго постояннымъ лѣсомъ 20 десятинъ 1113 саж. отъ оцѣночной суммы 1,979 р. 29 к. Торги на продажу овначеннаго лѣса вмѣстѣ съ находящемся подъ онымъ землею будутъ производиться изустно и посредствомъ запечатанныхъ объявленій, которыя должны быть представлены Начальнику Красноставскаго Уѣзда до 12 часовъ дня назначеннаго выше для торговъ числа, къ объявленіямъ въ запечатанныхъ конвертахъ, должны быть приложены казначейскія квитанціи въ представленіи залога 200 р., или таковой залогъ долженъ быть представленъ наличностію.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Красноставскаго Уѣзднаго Управленія, отъ 30 Сентября (12 Октября) сего 1871 г., симъ я ниже подписавшійся предлагаю за покупку подуховнаго участка Ченстоборовице, Люблинскаго лѣсничества, заключающаго пространства поросшаго постояннымъ лѣсомъ 20 десятинъ, 1113 прентовъ, вмѣстѣ съ находящеюся подъ онымъ землею, (выписать сумму словами и въ скобкахъ цифрами), подчиняясь всѣмъ кондиціямъ и обязанностямъ для сей покупки утвержденнымъ, которыя мнѣ достаточно извѣстны.

Залогъ въ количествѣ 200 руб. у сего прилагаю или казначейскую квитанцію на представленіе онаго.

Подпись и мѣсто жительства.

Г. Красноставъ, 30 Сент. (12 Окт.) 1871 г.

Начальникъ Уѣзда, Подполковникъ,
Богенгардтъ.
2—3 Дѣлопроизводитель, Стржалковскій.

N. D. 6498. *Люблинскій Городовой Магистратъ.*

Александръ Козминъ постоянный житель г. Люблина намѣренъ переселяться въ городъ Ржешовъ, Австрійской Галиціи съ женою Леонтиною, дочерью Францишкою и сыномъ Яномъ-Викентіемъ 2-хъ именъ а потому Люблинскій Магистратъ, симъ объявляетъ всѣмъ могущимъ имѣть какіе претензіи къ упомянутому Козмину, чтобъ съ доказательствами на оныя въ теченіи 30 дней, считая съ времени сего объявленія, явились въ Люблинскомъ Магистратѣ; въ случаѣ же не заявленія законныхъ претензій, по истеченіи означеннаго срока, на основаніи существующихъ распоряженій къ эмиграціонному паспорту Козмину будетъ представленъ.

Г. Люблинъ, 28 Сент. (10 Октяб.) 1871 г.

2—3   Президентъ города, Волинскій.

N. D. 6447. *Магистратъ Губернскаго Города Сувалокъ.*

Объявляетъ, что 25 Октября с. г. въ 12 часовъ утра въ третьемъ срокѣ, будутъ производиться торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на отдачу въ 3-хъ лѣтнѣе съ 1 Января 1872 г., арендное содержаніе дохода здѣшней городской кассы съ скотобойни и убоя на ней разнаго рода скота, начиная торги, отъ суммы 2,802 р. въ годъ. Почему желающія взять въ аренду помянутую скотобойню и доходъ съ убоя скота, обязаны къ производству торговъ назначеннаго числа въ 12 часовъ дня, явится въ Магистратъ съ залогомъ въ размѣрѣ $^1/_{10}$ части предложенной къ торгамъ суммы.

Подробныя кондиціи торговъ, могутъ быть разсматриваемы въ Управленіи Магистрата въ присутственные дни.

Г. Сувулки, 28 Сентября 1871 года.

2—3   Президентъ, (. . . . . .)

Форма объявленія.

Вслѣдствіе вызова къ торгамъ Сувалкскаго Городоваго Магистрата припечатаннаго въ NN. Губернскихъ Вѣдомостей или въ N. Варшавскаго Дневника, объявляю, что соглашаюсь принять въ 3-хъ лѣтнѣе съ 1 Января 1872 г. арендное содержаніе дохода Сувалкской городской кассы съ скотобойни и убоя на ней всякаго рода скота, за сумму . . . . руб. (написать прописью) въ годъ подвергаясь всѣмъ условіямъ изъясненнымъ въ торговыхъ кондиціяхъ, залогъ въ количествѣ . . . руб. при семъ прилагаю въ случаѣ неоставленія за мною торговъ, прошу залогъ возвратить мнѣ на руки, или отослать по почтѣ (туда то), постоянное мое жительство въ N , годъ, мѣсяцъ и число (имя и прозваніе).

N. D. 6569. *Магистратъ Города Мщонова.*

На основанія предписанія Блонскаго Уѣзднаго Управленія отъ 30 Сентября 1871 г. за № 6574, симъ объявляетъ, что въ Магистратѣ города Мщонова въ 11 день Ноября сего 1871 года въ 12 часовъ полудня чрезъ опечатанныя объявленія, производиться будутъ торги, на отдачу въ подрядъ окраски желѣзныхъ крышъ, на зданіи Мщоновской городской Ратуши и сарая для храненія пожарныхъ инструментовъ, а также на постройку новой крыши на сараѣ для склада дровъ, отъ смѣтной суммы 335 р. с. 24 коп. (in minus) пониженной.

Лица желающія участвовать въ сихъ торгахъ обязаны прибыть въ вышеозначенное время въ Мщоновскій Магистратъ съ залогами $^1/_{10}$ часть вышеозначенной суммы, отъ которой торги начнутся чрезъ опечатанныя объявленія (in minus) съ пониженіемъ отъ тойже суммы.

Прочія же условія и образецъ объявленія будутъ предъявлены желающимъ ежедневно, исключая высокоторжественныхъ дней.

Г. Мщоновъ, Октября 5 дня 1871 г.

2—3   Бургомистръ, (. . . . . .).

N. D. 6678. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Majera Junghertz kupca, w Warszawie pod Nr. 1056 zamieszkałego, jako cedenta, oraz Aleksandra Avreggio Generał-Lejtnanta Wojsk Cesarsko-Rosyjskich w Warszawie pod Nr. 1259a zamieszkałego, jako cesjonarjusza, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Leona Krysińskiego Patrona, w Warszawie pod Nr. 489c, zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 7,000 z procentem w chwili zapłaty obliczyć się mającym i kosztów od Jana Raulin, właściciela dóbr ziemskich Wólka Żerzyńska, w Okręgu, Powiecie i Gubernji Warszawskich, zaś w Warszawie pod Nr. 1618a, zamieszkałego, protokółem Władysława Popławskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 7 (19) Czerwca 1871 r. spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Wólka Żerzyńska, w gminie Zagoździ, parafji Żerzyn, Powiecie i Gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV, w Pradze przy Warszawie położone, z folwarku Wólka Żerzyńska, wsi: Wólka, Zagóźdź, dwóch kolonji czynszowych Zagoźdź i kolonji uwłaszczonej Kuligów składające się, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Jana Raulin należące, w dzierżawnem posiadaniu Porczyńskiego i Olszewskigo Andrzeja z polecenia Naczelnika Powiatu Warszawskiego z d. 4 Czerwca 1871 r. Nr. 7066 za rsr. 2,000 na satysfakcję zaległych podatków na rok jeden do d. 1 Lipca n. s. 1872 r. bez obowiązku odsiewu na mocy protokołu daty 5 (17) Czerwca 1871 r. zostające, przybliżonej rozległości gruntu około włók 38 miary nowopolskiej mieć mogące, a w szczególności: gruntów ornych około włók 20, łąk nadwiślańskich włók 2, łąk polnych mórg 15, lasów włók 8, ugorów włók 5; resztę zajmują drogi, rowy, zabudowania i nieużytki.

Na gruncie zajmowanych dóbr. stoją następujące zabudowania:

a) Folwark Wólka Żarzyńska.

1. Pałac murowany z cegły palonej, o piwnicach, parterze i piętrze, gontami kryty, o 2-ch kominach murowanych.
2. Przystawka murowana z cegły palonej do wysokości pierwszego piętra, parterowa gontami kryta.
3. Klomb przed pałacem ogrodzony.
4. Brama wjezdna z furtką.
5. Kuchnia w pruski mur postawiona, gontami kryta, o jednym kominie murowanym.
Szopa na czterech słupach wsparta, gontami kryta.
7. Mur po spalonej oborze.
8. Słupy murowane ze spalonej stodoły.
9. Wozownia drewniana z bali, gontami kryta.
11. Kloaki drewniane z desek gontami kryte, o 2-ch sedesach.
12. Kurnik drewniany z bali, gontami kryty.
13. Studnia ocembrowana z żórawiem.
14. Gołębnik drewniany.
15. Dzwonek na słupie.
16. Dwoje wrot podwójnych.
17. Płot z żerdzi.
18. Ogrodów owocowych dwa, w których znajduje się drzew fruktowych przeszło sztuk 600.
19. Domek mały z pruskiego muru, trzciną kryty, o jednym kominie murowanym.

Wieś Wólka Żerzyńska.

20. Dom dworski drewniany trzciną kryty, o jednym kominie murowanym.
21. Chlewik drewniany, trzciną kryty.
22. Karczma murowana gontami kryta, o jednym kominie murowanym.
23. Zajazd w słupy murowane postawiony, gontami kryty.
24. Komórka murowana, gontami kryta.
25. Kuźnia dworska z mieszkaniem gontami kryta, o jednym kominie.
26. Czworak drewniany trzciną kryty, o jednym kominie; w nim 2 stancje należą do dworu, reszta uwłaszczone.
27. Ośmiorak drewniany trzciną kryty, o dwóch kominach; w nim jedna stancja dworska, reszta uwłaszczone.
28. Ośmiorak drewniany bez dachu, przez ogień zniszczony.

Wieś Zagóźdź.

29. Dom drewniany trzciną kryty, o jednym kominie murowanym.

Zbojna Góra.

30. Karczma łącznie ze stajnią murowana, gontami kryta, o dwóch kominach murowanych.
31. Las zawierający choinę miejscami karłowaną.
32. Odpadek od Wisły około morgi przestrzeni.

Wegług wykazu hypotecznego prawo dzierżawy domu mieszkalnego piętrowego z ogrodem i propinacją służy Juljanowi Kozickiemu i Stefanowi Starzyńskiemu po rs. 200 rocznie do 1 Stycznia 1877 r.

Prawo wieczystej dzierżawy 8 kolonji, obejmujących przestrzeni około włók 5 morgów 26 miary magdeburgskiej, służy Karolowi Kaczkowskiemu za czynsz roczny rs. 75.

Prawo wieczystej dzierżawy 30 mórg gruntu miary nowopolskiej służy Janowi i Eljaszowi Klopflejszowi za czynsz roczny rsr. 40 kop. 25.

Oprócz tego są jeszcze dochody: z rybołówrs. 10, z propinacji w Zbojnej Górze rsr. 50, z ogrodów rs. 170, z lokali rs. 64 rocznie.

Inwentarzy niema żadnych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr. znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Leona Krysińskiego Patrona, w Warszawie pod Nr. 489c, zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożony, przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. W. Teofilowi Vogt, Pisarzowi Sądu Pokoju w Pradze przy Warszawie, tamże urzędującemu, na własne.
2. Andrzejowi Olszewskiemu: Wójtowi gminy Zagoźdź, do której to gminy dobra Wólka Żerzyńska należą, we wsi Wólka Żerzyńska, Powiecie Warszawskim urzędującemu, na ręce jego zastępcy Porczyńskiego.

Obudwom d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1871 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, w Warszawie, d. 1 (13) Lipca 1871 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publiczej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N-rem 549 w Warszawie o godzinie 10-ej z rana, w Wydziale I-ym, dnia 10 (22) Września 1871 roku.

Sprzedażą kierować będzie Leon Krysiński, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, dnia 15 (27) Lipca 1871 roku.

R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 15 (27) Lipca 1871 roku.

R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 10 (22) Września, 24 Września (6 Października) i 8 (20) Października 1871 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży subhastacyjnej dóbr ziemskich Wólka Żerzyńska w Powiecie i Gubernji Warszawskiej położonych, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem w ostatniej dacie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 29 Października (10 Listopada) 1871 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych swoich posiedzeń pod Nr. 549 w Wydziale I wyznaczył.

Licytacja w tym terminie rozpocznie się od sumy rs. 2,000 jako postąpionej przez popierającego sprzedaż wierzyciela w warunkach licytacyjnych, w terminie zaś ostatecznego przysądzenia zacznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 12 (24) Października 1871 r.

R. Linowski.

N. D. 6676. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ludomiła Jastrzębowskiego obywatela, we wsi Sulmierzycach w powiecie Noworadomskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kirszrota Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 663/4 i 5 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem od d, 21 Grudnia (2 Stycznia) 1870/1 r. liczącym się i kosztów od Jakóba Jackowskiego właściciela dóbr ziemskich Gostomia w tychże dobrach okręgu Rawskim zamieszkałego, protokółem Michała-Wacława Markiewicza Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1871 r. spisanym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Gostomia, w parafji Nowe-Miasto gminie Góra, w powiecie Rawskim, gubernji Petrokowskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Rawie położone, z folwarku głównego Gostomia i Bełka z przyległościami i przynależytościami, składające jeden kawał ziemi klasy I i II żytniej, żadną obcą własnością nie przedzielony stanowiące, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Jakóba Jackowskiego należące i w tegoż posiadaniu zostające, przybliżonej rozległości gruntu około włók 40, w których samego pola ornego włók 36 w płodozmianie, a resztę w łąkach, wodach, pastwiskach i nieużytkach mieć mogące.

W dobrach zajętych są następujące zabudowania:

1. Dwór masiv z cegły na wapno murowany gontami kryty o dwóch kominach murowanych.

2. Przystawka murowana gontem kryta; o jednym kominie murowanym.

3. Przystawka murowana gontem kryta.

4. Ogród dziki płotem z żerdzi łupanych ogrodzony, w którym znajduje się a) pasieka z 7 ulów pod daszkiem gontami krytym, b) słup drewniany, c) figura Matki Boskiej, d) 5 stawów, z których jeden zarybiony, e) lodownia murowana gontem kryta, f) kloaka z bali o 2 sedesach.

Drugi ogród murem i płotem z żerdzi opasany, w którym jest studnia cembrowana, inspekta drewniane, szkółka drzew owocowych, drzew owocowych i krzewów około sztuk 150 i grzędy winogronowe.

Dalej jest także ogród fruktowy, płotem z żerdzi łupanych ogrodzony, zawierający drzew owocowych około sztuk 600.

5. Chałupa murowana słomą kryta o jednym kominie murowanym.

6. Kurniki z drzewa gontem kryte.

7. Owczarnia murowana słomą kryta, z okapami gontami gonciamemi.

8. Stajnia i wozownia murowana słomą kryta z okapami gonciamemi.

9. Budynek dla bydła w słupy murowany postawiony słomą kryty, z okapami gonciamemi.

10. Studnia balami cembrowana z pompą żelazną i korytem.

11. Obórka z bali w słupy zbudowana, słomą kryta.

12. Parkan z bali z bramą dwuskrzydłową.

13. Stodoła o jednem klepisku w słupy zbudowana, słomą kryta.

14. Stodoła w słupy murowane postawiona słomą kryta z okapami gonciamemi, o jednym klepisku.

15. Bróg na słupach drewnianych z obiciem dachowem.

16. Zabudowanie murowane, pod półdachem gontem krytym.

17. Stodoła murowana o dwóch klepiskach słomą kryta, z okapami gonciamemi z przybudowaniem drewnianem słomą krytem, pod którem maneż do młocarni.

18. Parkan drewniany z bramą i furtką.

19. Chlewy z bali w słupy postawione słomą kryte.

20. Spichrz murowany z cegły tynkowany, z piwnicami, dachówką holenderką kryty.

21. Dom z cegły palonej murowany smołowcem kryty, o jednym kominie murowanym, dom ten mieści w sobie kuchnię.

22. Mury po spalonej gorzelni pozostałe.

23. Chlew z bali w słupy zbudowany, pod półdachem gontami krytym.

24. Studnia bez pompy deskami pokryta.

25. Dom z cegły palonej murowany gontami kryty, o jednym kominie murowanym.

26. Ogródek sztachetami ogrodzony.

27. Obora murowana gontami kryta, z ogrodzeniem z żerdzi.

28. Chlewy z bali w słupy zbudowane, gontami kryte.

29. Ośm upustów drewnianych.

30. Dwa mosty z upustami.

31. Dwa stawy.

32. Krzyż drewniany.

33. Czworak murowany gontami kryty, o jednym kominie murowanym.

34. Parsk w ziemi urządzony, ziemią kryty.

35. Zrąb drewniany pod nową obórką.

36. Chlewy z bali w słupy postawione, słomą kryte.

37. Czworak murowany gontami kryty, o jednym kominie murowanym.

38. Czworak murowany gontami kryty, o jednym kominie murowanym.

39. Czworak murowany gontami kryty o jednym kominie murowanym.

40. Takiż czworak murowany gontami kryty, o jednym kominie murowanym.

41. Chlewek drewniany słomą kryty.

42. Chlewek takiż.

43. Młyn wodny o 5 gankach z bali w słupy i w węgieł w klamrę zbudowany gontami kryty, o jednym kominie murowanym.

Młyn ten znajduje się w użytkowaniu miejscowego młynarza bez żadnej opłaty do S-go Jana 1872 r. z tytułem wynagrodzenia za restaurację, po terminie zaś powyższym, tenże młynarz ma opłacać rocznie po rs. 900.

44. Most z bali na upuście z barjerami.

45. Stodoła z bali w słupy zbudowana, słomą kryta.

46. Chlewy z bali w słupy zbudowane, słomą kryte.

47. Szopa z bali w słupy zbudowana, słomą kryta.

48. Szopa na słupach drewnianych gontami kryta, o jednej ścianie.

49. Półszopka z desek, deskami obita.

50. Figura murowana.

51. Karczma murowana słomą kryta, o 2 kominach murowanych.

52. Szopa z bali w słupy zbudowana, słomą kryta.

53. Figura S-go Jana murowana.

54. Stodoła drewniana oddzielnie na polu stojąca, smołowcem kryta.

55. Szopa na słupach drewnianych, gontami kryta.

II. Na folwarku Bełek.

56. Koszary z cegły postawione smołowcem kryte, o 2 kominach murowanych.

57. Stodoła w słupy murowane postawiona słomą kryta o 2 klepiskach.

58. Obora murowana słomą kryta.

59. Owczarnia murowana gontem kryta.

60. Chałupa drewniana stara, do rozebrania zakwalifikowana.

61. Chlewy z bali zbudowane, pod półdachem gontami krytym.

62. Studnia zepsuta cembrowana.

W zajmowanych dobrach inwentarz jest następujący:

Żywy: koni roboczych 26, wołów 28, owiec 800, krów dojnych 44, jałowizny 50.

Martwy: wozów na żelaznych osiach 14, wozów na drewnianych osiach 2, pługów żelaznych 40, bron żelaznych 26, żniwiarka 1, siewniki 2, młocarnie z sieczkarnią 2, młynków 4, grabiarek 3.

Wysiewa się rocznie: oziminy korcy 240, jarzyny korcy 200, kartofli wysadza się korcy 300.

Do dóbr Gostomia należą także dobra Ulas Gostomskie, oddzielone rzeką Pilicą, leżące w innej gubernji i nie wchodzą do obecnego zajęcia.

Propinacja należy do dworu i on sam wyszynk trunków prowadzi.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Kirszrot Patrona, w Warszawie pod Nr. 663/4 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. W. Sylwestrowi Tańskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Rawie tamże urzędującemu na ręce Józefa Hübnera Podpisarza tegoż Sądu.

2. Józefowi Pryszcz Wójtowi gminy Góra do której to gminy wieś Gostomia należy, w osadzie Nowe Miasto urzędującemu, na ręce Józefa Kosińskiego Pisarza tejże gminy.

Obudwom, dnia 13 (15) Maja 1871 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr w Warszawie dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1871 r., zaś w dniu dzisiejszym, do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego Wydziału I. na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej, pod Nr. 549 w Warszawie o godzinie 10 ej z rana, w Wydziale I-ym dnia 9 (21) Sierpnia 1871 r.

Sprzedażą kierować będzie Józef Kirszrot Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 8 (20) Czerwca 1871 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 8 (20) Czerwca 1871 r.
R. Linowski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniach 9 (21) Sierpnia, 23 Sierpnia (4 Września) i 6 (18) Września 1871 r., termin do przygotowawczego przysądzenia powyższych dóbr wyznaczony został na d. 4 (16) Października 1871 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego. Popierający sprzedaż postępuje za subhastowane dobra ziemskie Gostomia rs. 5,000 i od tej sumy lub od ⅔ części szacunku przez biegłych wykryć się mającego zacznie się licytacja.

Warszawa d. 10 (22) Września 1871 r.
R. Linowski.

W terminie powyższym dobra ziemskie Gostomnie przysądzone zostały przygotowawczo Józefowi Kirszrotowi Patronowi Trybunału za summę rs. 5,000. i Trybunał wyrokiem w tymże dniu 4 (16) Października 1871 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznej sprzedaży rzeczonych dóbr na dzień 4 (16) Stycznia 1872 r. który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549.

W terminie tym licytacja zacznie się od sumy rs. 5,000, lub od ⅔ części szacunku taxą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 6 (18) Października 1871.
R. Linowski.

N. D. 6696. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Teofili z Wyrzykowskich po Józefie Skarzyńskim pozostałej wdowy, oraz Kamilli z Skarzyńskich Zygmunta Grabowskiego urzędnika żony, jako jedynej sukcesorki Józefa Skarzyńskiego, w assystencji męża swego czyniącej, czyli obojga małżonków Grabowskich, wszystkich w Warszawie pod Nr. 1556 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Romana Wierzchlejskiego, Obrońcy przy Rządzącym Senacie w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 6,300 z procentem obliczyć się mającym i kosztów od Józefa Ksawerego dwóch imion Grochowskiego, właściciela nieruchomości Nr. 52 w Warszawie tamże zamieszkałego, zamieszkanie prawne obrane mającego, zaś czasowo w mieście Lublinie przebywającego, protokółem Aleksandra Gawryłow, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 23 Lutego (7 Marca) 1870 r. spisanym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie, przy ulicy Stare-Miasto pod Nr. 52 hypotecznym, a 36 policyjnym w cyrkule policyjnym i administracyjnym I, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie, na gruncie dziedzicznym położona, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadr. 766½ mieć mogąca, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Józefa Ksawerego Grochowskiego należąca i w tegoż posiadaniu zostająca.

Na gruncie zajmowanej nieruchomości stoją następujące

Zabudowania:

1. Dom masiv murowany o parterze i czterech piętrach, o dwóch kominach murowanych nad dach dachówką karpiówką, a w części blachą kryty wyprowadzonych.

2. Oficyna masiv murowana o parterze i 2-ch piętrach, również dachówką karpiówką, a w części blachą kryta, o jednym kominie murowanym.

3. Dwie kloaki po jednym sedesie mające.

4. Komórki z desek do muru przystawiona, deskami pokryta.

5. Śmietnik z desek.

6. Podwórko wybrukowane.

Pod całym domem znajdują się piwnice.

W nieruchomości tej mieści się 11-stu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Romana Wierzchlejskiego Mecenasa, w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod N. 462/3 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju wydziału I, w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 24 Lutego (8 Marca) 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej zajmowanej nieruchomości, w Warszawie dnia 26 Lutego (10 Marca) 1870 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana, w Wydziale I, dnia 24 Kwietnia (6 Maja) 1870 roku.

Sprzedażą kierować będzie Roman Wierzchlejski, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 12 (24) Marca 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 12 (24) Marca 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 24 Kwietnia (6 Maja) 8 (20) Maja i 22 Maja (3 Czerwca) 1870 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży tej nieruchomości. Trybunał termin do przygotowawczego przysądzenia takowej wyznaczył na dzień 8 (20) Czerwca t. r. w którym przysądzoną została Romanowi Wierzchlejskiemu Obrońcy przy Senacie za rs. 4,000; zaś termin do ostatecznego przysądzenia tejże wyznaczono na dzień 23 Lipca (4 Sierpnia) 1870 r. Gdy tak termin ten, jak i następny na d. 5 (17) Lutego 1871 r. wyznaczony, dla zaszłych sporów nie przyszedł do skutku, przeto po usunięciu takowych Trybunał wyrokiem z illacji d. 7 (19) Października 1871 r. zapadłym nowy termin do ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości na dzień 18 (30) Listopada 1871 r. o godz. 10 z rana wyznaczył, w którym licytacja zacznie się od sumy rs. 7,400 jako od ⅔ części szacunku hypotecznego.

Warszawa dnia 11 (23) Października 1871 r.
Pisarz Trybunału, R. Linowski.

N. D. 6646. Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, że na żądanie Marji z Łąckich, Floryana Mierzyńskiego Podsędka Sądu Pokoju w Radomiu, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża czyniącej, czyli obojga małżonków Mierzyńskich w mieście gubernjalnem Radomiu zamieszkałych, a zamieszkanie prawne u Leona Romanowskiego Patrona Trybunału w Radomiu obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 2,325 z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1870 r. i kosztami, aktem Wiktora Wylazłowskiego Komornika przy Trybunale w Radomiu w dniu 4 (16) Maja 1871 r. zajęte zostały na przymuszone wywłaszczenie czyli sprzedaż

DOBRA LIBISZÓW lit. C.

z przyległościami i przynależytościami, składające się z folwarków Górnizno v. Kuczkowizna, Maksymiljanowizna i część na Sobowinach, położone w parafji Libiszów gminie Opoczny Okręgu i Powiecie Opoczyńskim Gubernji Radomskiej, do Marji z Nalepińskich Przychodzkiej wdowy, w dobrach Rudzie Wielkiej Okręgu i Gubernji Radomskiej zamieszkałej, prawem własności należące i na nią hypotecznie uregulowane, odległe od miasta gubernjalnego Radomia o wiorst 70, od miasta powiatowego Opoczny o wiorst 7, od osady fabrycznej Drzewicy o wiorst 10.

Dobra te mają pomieszane grunta z dobrami Libiszowem A. i B. oraz Międzyborzem. Grunta sporne nie będące w posiadaniu zajętych dóbr wynoszą około 102 morgów.

A. Folwark Górnizna v. Kuczkowizna zwany, obejmuje dwór drewniany, kloakę i studnię, dom drewniany folwarczny, stajnię z wozownią, dwoma oborami, chlewami, sieczkarnią pod jednym dachem, drewniane, spichrz z obórką drewniane, stodołę z wozówką i drugą stodołę drewniane, owczarnię w części murowaną, dom drewniany, chlewiki, dom czworak drewniany, karczmę w której szynkuje Wincenty Kozierawski trunki dworskie za czwarty procent, obórka przy karczmie i dom z kuźnią, dziedziniec ogrodzony, gumno; ogrody fruktowy około trzech morgów i warzywny 2 morgów. Gruntów ornych jest 15 kawałków, żytniej gleby około 416 morgów, łąk w 12 kawałkach jest około 52 morgów, lasu jest około 30 morgów w 4 kawałkach na opał zdolny, zarośla w 8 kawałkach obejmują morgów około 240, staw około 2 morgów i sadzawka około 60 prętów. Płynie rzeka Drzewiczka przez te dobra i zajmuje około 4 morgów.

B. Folwark Maksymiljanowizna, obejmuje dom drewniany, oborę ze stajnią drewniane, chlewy drewniane, stodołę ze spichrzem i sieczkarnią, oraz drugą stodołę i studnią, dziedziniec ogrodzony i gumno. Grunta żytnie w 9 kawałkach obejmują przybliżenie 39 morgów, sadzawki 50 prętów.

C. Część na Sobowinach, znajduje się tam karczma z obórką drewnianą i 3 morgów pola. Szynku niema, połowa karczmy tej, obórka i grunt, oddane na własność włościaninowi Wojciechowi Karbowiak. Dobra Gorniznę v. Kuczkowiznę dzierżawi Władysław Przyjałkowski za czynsz rs. 1,350 kop. 30 z podatkami, a folwark Maksymiljanowiznę za czynsz rs. 300 rocznie. Podatki wynoszą rocznie rs. 572 k. 97.

Akt zajęcia doręczony Pisarzowi Sądu Pokoju w Opoczny Henrykowi Orłowskiemu, oraz Wójtowi gminy Opoczny dnia 10 (22) Czerwca 1871 r. jak poświadczył Wójt gminy Franciszek Wiktorowicz i Pisarz gminy W. Żelazny. Tenże akt wniesiony do księgi wieczystej dóbr Libiszowa lit. C. d. 18 (30) Czerwca 1871 r., a wpisany do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu d. 1 (13) Lipca 1871 r.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży nastąpi d. 7 (19) Września 1871 r. o godzinie 10 rano na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Obszerniejszy opis dóbr i warunki sprzedaży, będą do przejrzenia w kancelarji Pisarza Trybunału i u Leona Romanowskiego Patrona w Radomiu sprzedaż popierającego.

Radom dnia 2 (14) Lipca 1871 r.
Szczuka.

Jako kopja tego obwieszczenia wywieszona została w dniu 2 (14) Lipca 1871 r. w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego poświadczam.

Radom d. 2 (14) Lipca 1871 r.
Szczuka.

Po odbyciu trzechkrotnych publikacji dóbr Libiszów lit. C., termin do przygotowawczego przysądzenia oznaczony został na dzień 9 (21) Listopada 1871 r. godzinę 10 rano i odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Radomiu. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,000, którą popierająca sprzedaż ofiaruje.

Radom dnia 6 (18) Października 1871 r.
Szczuka.

N. D. 6685. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S., podaje do wiadomości, iż na żądanie Jana Drawert obywatela Królestwa Pruskiego, w mieście Toruniu Królestwie Pruskim zamieszkałego, przez swego pełnomocnika Wilhelma Drawert dziedzica dóbr Fabianki w tychże dobrach w okręgu Lipnowskim, Królestwie Polskiem zamieszkałego, czyniące go, zamieszkanie zaś prawne do całego postępowania subhastacyjnego obrane mającego u Stanisława Chrzanowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w temże mieście zamieszkałego, w poszukiwaniu od Edwarda Drawert dziedzica dóbr Kobrzeńca lit. A. B. D., we wsi Kobrzeńcu okręgu Lipnowskim zamieszkałego, procentu od sumy rsr. 2,967 kop. 98, za czas od dnia 1 (13) Kwietnia 1867 r. zaległego, a z powodu nieopłacenia takowego w ratach umówionych w poszukiwaniu samej sumy powyższej z procentem i wszelkiemi kosztami, protokółem Józefa Lubinkowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku w dniu 13 (25) Kwietnia r. b. rozpoczętym, a w dniu 16 (28) Kwietnia t. r. ukończonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia;

DOBRA ZIEMSKIE

Kobrzeniec lit. A. B. D., położone w gminie Rogowo, w powiecie Rypińskim w okręgu Sądu Pokoju Lipnowskiego będące własnością Edwarda Drawert według wykazu hypotecznego i znajdujące się w odległości od miasta powiatowego Rypina mil 2, miasta powiatowego i okręgowego Lipna mil 3, i od osady Skępe mil 2.

W dobrach tych znajdują się następujące zabudowania dworskie: 1. Dom mieszkalny dworski z drzewa dachem słomianym pokryty, z przystawką na dwóch słupach deskami pokrytą, w domu tym jest pokojów 4, kuchnia i zachowanie, sieni dwie, z których w jednej schody drewniane prowadzą na górę pustą; w podwórzu. 2. Spichrz z drzewa dachem słomianym pokryty, o jednej komorze. 3. Owczarnia, stajnia i szopa w jednym ciągłym budynku z drzewa dranicami pokrytym. 4. Stodoła z drzewa o dwóch klepiskach deskami obita, przy każdym zasieku są po dwa obzejdy, także z drzewa deskami obite, a wszystko słomą pokryte; w blizkości dworu. 5. Budynek z drzewa słomą pokryty, gdzie dawniej była kuźnia, a w blizkości jego. 6. Studnia balami wygrodzona.

Zabudowania na wsi całkowicie do dworu należące stanowią: 1. Dom z drzewa dachem słomianym pokryty, w blizkości siedliska dworskiego o 2-ch izbach, z których w jednej mieszka Walenty Maruszewski, mający ogrodu mórg jeden prętów 150 i robiący za to w roku dni 67 dla dzierżawcy, a w drugiej służący dworscy; przy domu tym pobudowane są dwa chlewki z drzewa słomą pokryte; w końcu wsi przy drodze do Kobrzeńca idącej. 2. Dom z drzewa słomą pokryty, w którego połowie znajduje się izb dwie, na karczmę przeznaczonych, a obecnie z powodu niewykupienia patentu pustkami stojących; w drugiej zaś połowie izb dwie, w jednej z nich mieszka Fabjan Lewandowski wyrobnik, mający ogrodu przy domu i w polu mórg jeden prętów 150 i odrabiający za to do dworu dni 80, a w drugiej Stanisław Rzętkiewicz mający mieszkanie i ogrodu przy domu mórg jeden, w procencie od wypożyczonej sumy rsr. 70 Drawertowi dziedzicowi do czasu zwrotu sumy powyższej; w szczycie domu tego przystawiony jest chlewek z drzewa słomą pokryty. 3. Chlewek z drzewa słomą pokryty.

Siedliska dworskie są: 1) Siedlisko gdzie dom dworski, spichrz, owczarnia, szopa, stodoła i plac w pośród zabudowań będący, obejmuje rozległości około morga jednego. 2) Siedlisko na wsi gdzie dom dla służących dworskich i karczma, obejmuje około prętów 120. 3) Siedlisko gdzie dawniej była kuźnia stykające się z drogą i ogrodami uwłaszczonych włościan, obejmujące około prętów 10.

Ogród przy domu dworskim ciągnący się do stodoły płotem z żerdzi i koły w ziemię bite osłoniony, obejmuje około morga jednego prętów 150. Przed domem dworskim i za spichrzem jest ogród dworski stykający się z podwórzem i ogrodem uwłaszczonych włościan, także płotem z żerdzi i koły w ziemię bite osłoniony, obejmujący około prętów 250. Ogrody na wsi do dworu należące są następujące: ogród ciągnący się przy drodze wiejskiej wraz łąką, stykający się z miedzą czyli gruntem Napiórkowskiego i ogrodem uwłaszczonych włościan, obejmujący około morga jednego prętów 150, w którym znajduje się drzewek wisien sztuk 20. Ogród dla służących dworskich zwany na górze, położony po drugiej stronie drogi wiejskiej, stykający się z gruntem Napiórkowskiego i ogrodem uwłaszczonych włościan, obejmujący około morga jednego prętów 150.

Ogrody dla dla służących dworskich położone po za chałupą do dworu należącą, wyżej pod Nr. 1 wymienioną, stykający się z ogrodami uwłaszczonych włościan, obejmują około morga jednego.

Grunta orne folwarczne podzielone na trzy pola, to jest: ozimne, jare i ugór, składają dwie części, a mianowicie: pierwsza na której są zabudowania folwarczne, ciągnąca się z północy od granicy Kobrzeńca Starego na południe przy granicy tegoż Kobrzeńca a dalej przy lesie do granicy folwarku Radzioch, z granicą tejże wsi i granicą Chrostkowa, oraz miedzą czyli granicą gruntów do sukcesorów Napiórkowskiego należących stykająca się, obejmuje przybliżonej rozległości około morgów 209; w środku części pola tego znajduje się kawał gruntu na kopanie torfu przeznaczony, w rozległości morgów 3, druga część gruntów ornych folwarcznych położona pod granicą Chrostkowa Góry zwana, bez zabudowań, stykająca się z granicą wsi Chrostkowa i granicą wsi szlacheckiej Pinina, oraz miedzą czyli gruntami do sukcesorów Napiórkowskich należących, obejmuje przybliżonej rozległości około morgów 26.

Łąki dworskie w pośrodku gruntów folwarcznych części pierwszej będące i z temi gruntami i granicą Pinina stykające się, obejmują przybliżonej rozległości około morgów 50.

Bór sosnowy młodocianny położony pod granicą wsi Radziochy, przy gruntach folwarcznych części pierwszej będący, z granicą wsi Chrostkowa i gruntami czyli granicą wsi Radzioch, oraz gruntami folwarcznemi stykający się, obejmuje przybliżonej rozległości około morgów 70.

Sadzawka w podwórzu dworskim za spichrzem, bezrybna, obejmuje rozległości około prętów 50, a druga sadzawka przy karczmie, także bezrybna, obejmuje pręt. 50.

Nieużytki, to jest: drogi do Kobrzeńca Starego, do Chrostkowa, do Radzioch, oraz pomniejsze dróżki, obejmują około morgów dwa.

Ogólna tym sposobem rozległość folwarku czyli części dóbr Kobrzeniec lit. A. B. D., albo Kobrzeniec Nowy zwanego, z wyłączeniem gruntów do uwłaszczonych włościan należących, obejmuje około mórgów 365 prętów 30, czyli włók 12 morgów 5 prętów 30 miary nowopolskiej.

Zabudowania na wsi całkowicie do uwłaszczonych włościan należące stanowią: chałup z drzewa 2, dachem słomianym pokrytych, z chlewkami także z drzewa słomą pokrytemi i stodoły dwie słomą pokryte. Grunta do włościan tych należące w trzech miejscach to jest: w siedliskach, ogrodach przy chałupach, oraz przy drodze na łąki i do wsi Pinina idącej, tudzież w miejscu Bucholszczyzna zwanem, w pośrodku gruntów folwarcznych położone obejmują około morgów 14 pręt. 95.

W granicach części Kobrzeńca lit. A. B. D., w pośród gruntów folwarcznych znajdują się rumunki albo osady gospodarskie, dawniej czynszowe, a teraz do uwłaszczonych włościan należące, osady te są następujące: w miejscu pod Łosiaki zwanem przy granicy Chrostkowa: 1. Osada gospodarska obejmująca gruntu ornego, z siedliskiem i ogrodem około morgów 19 prętów 226, na której znajdują się zabudowania: chałupa z drzewa słomą pokryta i stodoła o jednym klepisku. na osadzie tej mieszka Marcin Cendrowski. 2. Osada także przy granicy Chrostkowa, obejmująca gruntu ornego, z siedliskiem i ogrodem około morgów 16, na której są zabudowania: chałupa, szopa i stodoła, wszystko z drzewa słomą pokryte, na osadzie tej mieszka Stanisław Marcinkowski. 3. Osada zwana Nad bagnem obejmująca w gruncie ornym i w siedlisku, oraz ogrodzie około morgów 10 prętów 123, na której są chałupa i szopa z drzewa słomą pokryte, na osadzie tej mieszka Abraham Marcin. 4. Osada w miejscu Parowa zwanem, obejmująca w gruncie ornym, siedlisku i ogrodzie około morgów 7 prętów 108, na której znajduje się: buda w ziemi z bali wystawiona, oraz stodółka i szopka z drzewa słomą pokryte, na osadzie tej mieszka Betke Paweł. 5. Osada, w miejscu Moczadła obejmująca rozległości w gruncie ornym, siedlisku i ogrodzie, około morgów 14 prętów 253, na osadzie tej są zabudowania: chałupa i stodoła z drzewa słomą pokryte, a mieszka w niej Piotr Wiśniewski. 6. Osada w miejscu pod granicą Chojnowa, obejmująca w gruncie ornym, siedlisku i ogrodzie około morgów 15 prętów 21, na osadzie tej mieszka Jukielman Jan. 7. Osada w miejscu na Chrzanowiźnie, obejmująca w gruncie ornym, siedliskach i ogrodach około morgów 32 prętów 176, na tej osadzie są dwie chałupy i dwie stodółki z drzewa słomą pokryte, a mieszkają na niej Wolski Walenty i Wojciech Rumianowski.

Ogólna rozległość gruntów do uwłaszczonych włościan, wsi Kobrzeńca lit. A. B. D, oraz na rumunkach powyższych, wynosi około morgów 130 prętów 102.

Pomienione dobra Kobrzeniec lit. A. B. D., z wyłączeniem gruntów do uwłaszczonych włościan należących, graniczą: na wschód z granicą dóbr Kobrzeńca Starego sukcesorów Jezierskiego, na południe z folwarkiem Radziochy Piwnickiej i Chrostkowem sukcesorów Górskiego, na zachód z części gruntów do sukcesorów Napiórkowskiego, a na północ z wsią szlachecką Pininem Zrzelskiego i innych, z granicą wsi Kobrzeńca Starego sukcesorów Jezierskiego, dziedzicznemi.

Dobra powyższe według kontraktu, przed Antonim Wołowskim Rejentem w Płocku dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. zawartego, pozostają w dzierżawnem posiadaniu Teodory Olszewskiej od dnia 1 Lipca 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1875 r. za cenę dzierżawną w pierwszych trzech latach po rs. 300, a w następnych trzech latach po rs. 375 rocznie, z wyłączeniem lasu i za złożeniem kaucji na pewność dotrzymania warunków kontraktu rs. 300, jaką to cenę dzierżawną za pierwsze lat trzy Olszewska w supełności dziedzicowi przy kontrakcie zapłaciła.

Z dóbr Kobrzeniec Nowy lit. A. B. D. opłaca się rocznie podatków skarbowych w ogóle rs. 123 kop. 86½, a zaległość w podatkach wynosi w ogóle rs. 104 kop. 22.

Protokół zajęcia doręczony został w kopji: 1. Ludwikowi Siniarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Lipnie na ręce jego zastępcy Teodora Zaniewskiego Podpisarza; i 2. Aleksandrowi Księżopolskiemu Wójtowi gminy Rogowo, pierwszemu w dniu 14 (26) Maja 1871 r., a drugiemu w dniu 15 (27) Maja t. r.

Akt zajęcia wniesiono do księgi wieczystej dóbr ziemskich Kobrzeniec lit. A. B. D. w okręgu Lipnoskim położonych dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. a do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej dnia dzisiejszego.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia dóbr Kobrzeniec lit. A. B. D. w okręgu Lipnowskim położonych, odbędzie się na audjenci Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10 z rana w dniu 31 Sierpnia (12 Września) 1871 r.

Płock d. 2 (14) Lipca 1871 r.
Assessor Kollegialny, A. Bielski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock d. 12 (24) Lipca 1871 r.
Assessor Kollegialny, A. Bielski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia dóbr ziemskich Kobrzeniec lit. A. B. D. w Okręgu Lipnowskim położonych, Trybunał Cywilny w Płocku, decyzją swą pod dniem 28 Września (10 Października) r. b. wydaną termin do przygotowawczego tychże dóbr przysądzenia wyznaczył na dzień 18 (30) Listopada 1871 r. godzinę 10 z rana na audjenci tegoż Trybunału, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,000 w warunkach licytacyjnych podanej.

Płock d. 1 (13) Października 1871 r.
Assessor Kollegialny, A. Bielski.

N. D. 6686. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

Na zasadzie art. 682 K. P. S., podaje do wiadomości, iż na żądanie Jana Drawerta, obywatela Królestwa Pruskiego, w mieście Toruniu Królestwie Pruskiem zamieszkałego, przez swego pełnomocnika Wilhelma Drawert, dziedzica dóbr Fabianki, w tychże dobrach Fabiankach, Okręgu Lipnowskim, Królestwie Polskiem zamieszkałego, czyniącego, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego obierającego sobie u Stanisława Chrzanowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w temże mieście zamieszkałego, w poszukiwaniu od Józefa Rożyckiego, dziedzica dóbr Zajeziorza, w tejże wsi Okręgu Lipnowskim zamieszkałego, sumy rsr. 6,866 kop. 77 z procentem i kosztami z potrąceniem jednak upłaconych częściowo rs. 471 kop. 66 na procent, protokułem Józefa Lubinkowskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w dniu 19 Kwietnia (1 Maja) 1871 r. rozpoczętym, a w dniu 23 Kwietnia (5 Maja) t. r. ukończonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE,

Zajeziorze, własnością Józefa Rożyckiego, według wykazu hypotecznego będące; położone w gminie Kikol, w Okręgu sądowym Lipnowskim, w powiecie Lipnowskim. Odległe są od miasta powiatowego i Okręgowego Lipna mil 2, od osady Kikol mila jedna, od osady Dobrzenia nad Drwęcą mil 2 i zostają w posiadaniu i zarządzeniu Józefa Rożyckiego.

W dobrach powyższych znajdują się następujące zabudowania dworskie: 1. dom mieszkalny dworski z drzewa, kleccem pokryty, z altanką przy wejściu z drzewa łatami obitą, bez dachu, dom ten obejmuje na parterze sień, pokojów 6, kuchnię angielską z blatami żelaznemi i zachowanko. Z sieni czyli korytarza schody drewniane prowadzą na górę, gdzie po jednej stronie w szczycie jest zachowanko o 2ch oknach, a po drugiej również w szczycie góra pusta także o 2-ch oknach. Pod domem są sklepy murowane. W blizkości powyższego domu jest: 2. barak z drzewa w ziemi wystawiony, ziemią obsypany, w którym znajduje się komin z cegły i kamieni, oraz kuźnia dla kowala; 3. kurniki z drzewa słomą kryte; 4. stajnie owczarnie i szopa w jednem ciągłem zabudowaniu na podmurowaniu kamiennem, z gliny w pacę wymurowane, dachem słomianym pokryte, nad budynkiem tym urządzony jest spichrz do sypania zboża; 5. stodoła z drzewa o 2 klepiskach i trzech zasiekach, słomą pokryta, a przy niej: 6. bróg na słupach, bez ścian, słomą pokryty; 7. stodoła druga o dwóch klepiskach, z drzewa, słomą pokryta, w której jest maszyna młocarnia żelazna z manężem; 8. spichrz z wozownią z drzewa dachem słomianym pokryty, gdzie znajduje się maszyna żelazna z kosami do rżnięcia sieczki. Zabudowania na wsi całkowicie do dworu należące stanowią: 1. dom w blizkości figury, z bali na słupach, o czterech izbach, dachem słomianym pokryty, w którym mieszkają służący dworscy. Po drugiej stronie drogi wiejskiej: 2. dom z gliny w pacę o dwóch izbach, dachem słomianym pokryty, w połowie którego mieszka Jan Mlewski ogrodowy, mający ogrodu prętów 150 i mieszkanie, za co obowiązany jest utrzymywać w porządku ogród fruktowy dworski, a druga połowa domu pozostaje pustkami. Przy chałupie tej obok ściany przystawiony jest: 3. chlewek w słupki, z różnych kawałków drzewa postawiony. Na placu w pośrodku wsi, będącym, przy drodze do wsi Dąbrówki idącej; 4. figura marmurowa z żelaznym krzyżem.

Siedlisko, na którym dom mieszkalny dworski, barak i inne gumienne zabudowania wyżej wymienione, wraz z placem pod temi zabudowaniami i w pośród nich będącym, obejmuje przybliżonej rozległości około morgów 2. Siedlisko na wsi gdzie są dwa domy na ostatku wzmiankowane, obejmuje około prętów 100.

Ogród owocowy po za domem dworskim, w którym znajduje się drzew owocowych rodzajnych, to jest grusz, jabłoni, śliwek i wiśni około sztuk 150, od strony podwórza i drogi na wieś idącej płotem z żerdzi w koły w ziemię bite osłoniony, a wreszcie bez ogrodzenia będący, obejmuje przybliżonej rozległości około morgów; 2. ogród warzywny za kurnikami będący, obejmuje przybliżonej rozległości około morga jednego prętów 150. Ogrody na wsi do dworu należące znajdują się: 1. ogród przy chałupie pod Nr. 1 wzmiankowanej, stykający się z ogrodami uwłaszczonych włościan, obejmuje przybliżonej rozległości około prętów 150. po drugiej stronie drogi: 2. ogród przy chałupie pod Nr. 2 wymienionej, stykający się z ogrodami uwłaszczonych włościan, obejmuje przybliżonej rozległości około pręt. 150.

Grunta orne folwarczne podzielone są na trzy pola, to jest ozime (żytem i w małej części pszenicą obsiane) jarzynne i ugorowe, ciągną się od granicy wsi Moszczonne nad jeziorem, dalej przy granicy wsiów: Kołat, Sikorki, Kawna, Ciepienia, Klonowa, Dąbrówki i gruntów wsi Moszczonnego, stykają się z granicami tychże wsiów i po wyłączeniu gruntów do uwłaszczonych włościan należących, obejmują przybliżonej rozległości około morgów 535. W polu ozimnem, w stronę od granicy wsi Dąbrówki i Klonowa, w bliskości traktu do Rypina prowadzącego, znajduje się kawał gruntu na kopanie torfu przeznaczony, obejmujący około morgów 4, na którym jest chałupa z gliny, dachem słomianym pokryta, z kominem także z gliny, w chałupie tej mieszka Piotr Mecyk, torfiarz, mający gruntu w polu prętów 150, za co obowiązany jest kopać torf, a z wykopanego dwie części oddaje dworowi, trzecią zaś część bierze na swój użytek za kopanie.

Łąki folwarczne w pośrodku gruntów ornych folwarcznych wyżej opisanych, pod granicą wsi Kołat, dalej w miejscach zwanych Gorzele, Chocholaty, Dębiny i Słonawy, znajdujące się, obejmują ogólnej rozległości około morg. 40.

Jezioro zarybione, którego środek stanowi granicę od strony folwarku Moszczonnego i którego połowa należy do dóbr Zajeziorze obejmuje około morgów 45.

Nieużytki, a mianowicie góry ciągnące się ponad jeziorem na wschód przy gruntach ornych folwarcznych dóbr Zajeziorza, tudzież droga przez wieś idąca, oraz drogi do Moszczonnego, Dąbrowki, Ciepienia i inne pomniejsze dróżki przez grunta przechodzące, oraz rowy obejmują około morgów 42.

Ogólna zatem rozległość dóbr Zajeziorza, po wyłączeniu gruntów do uwłaszczonych włościan należących, obejmuje przestrzeni około morgów 672 prętów 250, czyli włók 22, morg. 12 pręt 250 miary nowopolskiej.

Zabudowania na wsi całkowicie do uwłaszczonych włościan należące stanowią: chałup z drzewa postawionych, dachem słomianym krytych 8 i stodół także z drzewa podbudowanych, dachem słomianym krytych 4. Grunta do tychże właścian należące, to jest: grunta orne we wsi, w miejscu przy drodze, ogrodzie owocowym dworskim Włóczka zwane i przy granicy Kawna położone, z gruntami folwarcznemi stykające się, jak niemniej ogrody i siedliska, obejmują około morg. 44 pr. 80.

Przy granicy wsi Sikorki, do uwłaszczonych włościan należącej i w pośrodku gruntów folwarcznych, znajdują się dwa rumunki, a mianowicie: jeden położony nad górą, stykający się z gruntami uwłaszczonych włościan wsi Sikorki i gruntami folwarcznemi Zajeziorza, obejmuje około morgów 9 i zabudowania: dom z gliny słomą pokryty, w którym mieszka Bartłomiej Mokier, oraz stodołę z drzewa słomą pokrytą; a drugi położony, w bliskości pierwszego, dopiero co wymienionego, także w pośrodku gruntów folwarcznych będący i z niemi stykający się, obejmuje rozległości około morgów 5, oraz chałupę wraz z szopą z gliny, słomą pokryte, w której mieszka Walery Sarzyński. Obadwa te rumunki należą do uwłaszczonych włościan. Ogólna rozległość gruntów do włościan tych należących obejmuje około morg. 58 pr. 80, czyli włókę jedną morg 28 pręt. 80 miary nowopolskiej.

We wsi Zajeziorze mieszka jako uwłaszczony Jan Kwiatkowski, będący zarazem kowalem który bierze zasług ze dworu rocznie rs. 30 i ordynarję, żyta, jęczmienia i grochu korcy 9, oraz ogrodu mórg jeden pr. 150, a za to swojemi statkami obowiązany jest odrabiać wszelką robotę kowalską do dworu.

Na folwarku Zajeziorze znajduje się następujący inwentarz dworski i narzędzia gospodarskie: koni roboczych różnej maści i lat, sztuk 12, uprząż na konie rzemienna półszorków 8, owiec macior sztuk 150, wołów roboczych różnej maści i lat sztuk 8, krów różnej maści i lat sztuk 2, wozów gospodarskich 3, pługów z żelazami 6, drabi żniwnych par 6, desek do nawozu sztuk 6.

Wyżej obisane dobra Zojeziorze, po wyłączeniu gruntów do uwłaszczonych włościan należących graniczą: na wschód z granicą wsi Sikorki uwłaszczonych włościan; na południe z granicą wsi Kołat Dziewanowskiego, z wsią Moszczonnem czyli jeziorem w połowie do dóbr Zajeziorze należącem, sukcessorów Cylkiego na zachód z wsią Dąbrówką Ziemkiewicza i gruntami dóbr Morzczonnego, a na północ, z granicą wsi Ciepień Trzcińskiej i Klonowem sukcesorów Rumockiego, dziedzicznemi.

Z dóbr Zajeziorze opłaca się podatków skarbowych rocznie w ogóle rsr. 280 kop 31¼.

Protokuł zajęcia doręczono w kopjach: 1) Ludwikowi Siniarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoiu w Lipnie na ręce jego zastępcy Teodora Zaniewskiego, Podpisarza i 2) Janowi Piwczyńskiemu Wójtowi gminy Kikol, do której wieś Zajeziorze należy, obu w dniu 14 (24) Maja 1871 r.

Akt zajęcia wniesiono do księgi wieczystej dóbr ziemskich Zajeziorze, w Okręgu Lipnowskim położonych dnia 22 Czerwca (6 Lipca) 1871 r., a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej dnia dzisiejszego.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia dóbr Zajeziorze w Okręgu Lipnowskim położonych, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10 z rana, w dniu 31 Sierpnia (12 Września) 1871 r.

Płock dnia 3 (15) Lipca 1871 roku.
Asesor Kolegjalny, A. Bielski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock dnia 3 (15) Lipca 1871 roku.
Asesor Kolegjalny, A. Bielski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, przygotowanych do sprzedaży, w drodze przymuszonego wywłaszczenia dóbr ziemskich Zajeziorze, w Okręgu Lipnowskim położonych, Trybunał Cywilny w Płocku decyzją swą pod dniem 28 Września (10 Października) r. b. wydaną, termin do przygotowawczego pomienionych dóbr przysądzenia, wyznaczył na dzień 16 (28) Listopada 1871 r. godzinę 10-tą z rana na audjencji tegoż Trybunału, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od summy rsr 12,000 w warunkach licytacyjnych podanej.

Płock d. 1 (13) Października 1871 r.
A. Bielski.

N. D. 6530. *Секвестраторъ Блонскаго Уѣзда.*

Объявляетъ симъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи предписанія Г-на Начальника Блонскаго Уѣзда, отъ 5 Октября с. г. за № 6660 для удовлетворенія казенныхъ и банковыхъ недоимокъ, зарестованныя въ имѣніи Мѣдневице, разнаго рода хлѣбъ, старыя овцы и ягнята, какъ равно и другіе предметы, проданы будутъ мною съ публичныхъ торговъ въ дер. Мѣдневицахъ 25 Октября (6 Ноября) с. г.; торги начнутся съ 9 часовъ утра.

Желающіе торговаться обязаны прибыть на мѣсто, въ означенномъ срокѣ съ наличными деньгами.

Г. Блонѣ 5 Октября 1871 года.
Сольницкій.

2—3